DZIENNIK WARSZAWSKI

Nr. 216. Wtorek, 20 Września, (2 Października). 1866 r.

Wychodzi codziennie, oprócz dni następujących, po Świętach uroczystych i Niedzielach. — Prenumerata w biurze Dyrekcji, ulica Miodowa Nr. 487 i Kantorach. — Obwieszczenia przyjmują się za opłatą od wiersza druku: za 1-krotne obwieszczenie kop. 6, za 2-krotne kop. 9, za 3-krotne kop. 12.—Artykuły nadsyłane do zamieszczania w Dzienniku nie zwracają się. — We wszystkiem co dotycze Dziennika, należy odnosić się wprost do Dyrekcji obu Dzienników Warszawskich.

Rok 3.

Prenumerata w Warszawie rocznie rs. 8. — Półrocznie rs. 4. — Kwartalnie rs. 2.— Miesięcznie kop. 67. — Bez odnoszenia w biurze Dyrekcji prenumerata nie przyjmuje się.—Numer pojedynczy kop. 5. — Za odnoszenie do domu opłaca się miesięcznie kop. 5. — Na prowincji na stacjach Pocztowych w Królestwie i Cesarstwie: Rocznie rs. 9 kop. 20. — Półrocznie rs. 4 kop. 60. — Kwartalnie rs. 2 kop. 30. — Za przesyłkę w kopertach kwartalnie dopłaca się rs. 1.

SPIS RZECZY.

DZIAŁ URZĘDOWY

Warszawa,
d. 19 Września (1 Października).

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II,
Cesarza i Samowładcy Wszech Rosji,
Króla Polskiego,
Wielkiego Księcia Finlandzkiego,
&., &., &.

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

W wykonaniu Najwyższego Rozkazu objawionego przez odezwę Głównego Naczelnika Własnej Jego Cesarskiej Mości Kancelarji do spraw Królestwa Polskiego, z dnia 25 Czerwca (7 Lipca) r. b. N-ro 10122, co do porządku urządzenia opieki, tudzież co do środków zabezpieczenia spadku po mieszkańcach wiejskich, Komitet Urządzający w rozwinięciu odpowiednich artykułów Najwyższego Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r. o urządzeniu gmin wiejskich, postanowił i stanowi:

1. Urządzenie opieki i przedsięwzięcie środków do zabezpieczenia spadku po wszystkich bez wyjątku włościanach, których majątek składa się z gruntów podchodzących pod przepisy Najwyższych Ukazów z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r., bez względu na przestrzeń nieruchomego i wartość ruchomego majątku, odnieść do atrybucji Wójtów Gmin.

2. Urządzenie opiek i przedsięwzięcie środków do zabezpieczenia spadku po wszystkich innych mieszkańcach gminy, bez względu na ich stan, poruczyć Wójtom Gmin jedynie w takich przypadkach:

a) jeżeli przestrzeń nieruchomości nie będzie przenosiła jednej włóki i jeżeli na niej nie ma innych budowli nad te, jakie są niezbędne w zwykłem gospodarstwie;

b) jeżeli wartość ruchomości nie dochodzi rub. sr. 1,500;

c) jeżeli majątek składa się zarazem z nieruchomej i ruchomej własności, a wielkość i szacunek każdego z tych oddzielnie wziętych majątków, normy wyżej przepisanej nie przenosi, t. j. jeżeli majątek nieruchomy zawiera przestrzeń nie większą od jednej włóki kiedy przytem nie ma na niem budowli innych nad te jakie są niezbędne w zwykłem gospodarstwie, i jeżeli wartość majątku ruchomego rsr. 1,500 nie dochodzi.

3. Jeżeli majątek włościański składa się z gruntów podchodzących pod przepisy Najwyższego Ukazu z dnia 19 Lutego (2 Marca) 1864 r., a nadto i z gruntów niezależnie od tego Ukazu nabytych i pod przepisy onego niepodchodzących, i jeżeli ten ostatni majątek przenosi tę normę do której się władza Wójta Gminy ogranicza, w takim razie urządzenie opieki i przedsięwzięcie środków do zabezpieczenia spadku, porucza się Sądom Pokoju, na zasadzie obowiązującego ogólnego prawa cywilnego.

4. Sprzedaż nieruchomego majątku małoletnich, którzy w sprawach dotyczących opiek, władzy Wójta Gminy podlegają, dokonywa się za uchwałą rady familijnej i za potwierdzeniem przez Sąd Gminny.

5. Skargi przeciwko niewłaściwym przedwstępnym rozporządzeniom Wójtów Gmin dotyczącym urządzenia opiek, i przedsięwzięcia środków do zabezpieczenia spadku, jak również skargi przeciwko niewłaściwym uchwałom rad familijnych, wnoszone być mogą do Komisarzy w pierwszej, a do Komisji w drugiej instancji.

6. Za ważne wykroczenia i przestępstwa kryminalne w sprawach dotyczących opieki i zabezpieczenia całości spadków, Wójci Gmin, mają być oddawani pod Sąd przez Gubernatorów Cywilnych, na przedstawienie Komisarzy i Komisji.

7. Komisji Rządowej Sprawiedliwości porucza się przygotowanie krótkiej instrukcji dla Wójtów Gmin, wskazującej ich obowiązki pod względem urządzenia opieki i zabezpieczenia spadku, a następnie przedstawienie tej instrukcji do zatwierdzenia Komitetu Urządzającego.

8. Wykonanie niniejszego postanowienia, które zamieszczone być ma w Dzienniku Praw, wkłada się na Dyrektorów Głównych: Sprawiedliwości, tudzież Spraw Wewnętrznych i Duchownych, jako też na miejscowe Komisje Spraw Włościańskich.

Działo się w Warszawie na 145 posiedzeniu dnia 30 Czerwca (12 Lipca) 1866 r.

W Imieniu Najjaśniejszego
ALEXANDRA II,
Cesarza i Samowładcy Wszech Rosji,
Króla Polskiego,
Wielkiego Księcia Finlandzkiego,
etc., etc., etc.

Komitet Urządzający w Królestwie Polskiem.

W wykonaniu Najwyższego Rozkazu zapadłego w dniu 29 Lipca (10 Sierpnia) 1866 r., a objawionego przez odezwę Głównego Naczelnika Własnej Jego Cesarskiej Mości kancelarji do spraw Królestwa Polskiego z dnia 9 (21) Sierpnia r. b. N. 10,522, w przedmiocie zreorganizowania średnich zakładów naukowych w Królestwie Polskiem, Komitet Urządzający postanowił i stanowi:

I. W celu zreorganizowania średnich zakładów naukowych w Królestwie Polskiem, na zasadzie Ustaw Najwyższej w dniu 5 (17) Stycznia 1866 r. zatwierdzonych, przedsięwziąść środki następujące:

1. Zreorganizować na siedmioklasowe Gimnazja klasyczne:

a) Drugą Szkołę Powiatową w Warszawie, która korzystając w części z etatu Gimnazjum w Szczebrzeszynie, istnieje obecnie pod nazwą 4-go Gimnazjum w Warszawie, z wyłączeniem etatu Gimnazjum Szczebrzeszyńskiego, którego otwarcie nie jest zamierzonem, z etatu Wydziału Oświecenia Publicznego;

b) Szkołę Powiatową w Marjampolu, przyczem wykład wszystkich przedmiotów w Gimnazjum Marjampolskiem, dokonywać w języku ruskim, tudzież zaprowadzić w niem dla życzących naukę języka litewskiego.

2. Dwie specjalne Szkoły Powiatowe: jedną w Warszawie, a drugą w Włocławku zreorganizować na 7-io klasowe Gimnazja realne.

3. Otwarte w roku zeszłym ruskie pięcio-klasowe progimnazjum w Białej zreorganizować na ruskie siedmio-klasowe Gimnazjum klasyczne, a oprócz tego zorganizować w mieście Białej ruskie kursa pedagogiczne dla ludności grecko-unickiej, na wzór takichże kursów w mieście Chołmie.

4. Najwyżej zatwierdzoną w dniu 5 (17) Stycznia 1866 r. Ustawę i etaty Gimnazjów i Progimnazjów męzkich dla ludności greko-unickiej, zastósować do Gimnazjum w Siedlcach, z reorganizacją takowego na ruskie Gimnazjum klasyczne, a oraz urządzić w mieście Siedlcach czteroklasowe ruskie progimnazjum żeńskie, tak aby ono mogło być w razie potrzeby zamienionem na ruskie sześcio-klasowe Gimnazjum żeńskie.

5. Urządzić ruskie Progimnazjum klasyczne męzkie w mieście Zamościu.

6. Szkołę Powiatową w Hrubieszowie zreorganizować na ruskie Progimnazjum klasyczne.

7. Zaprowadzić wykład w języku ruskim wszystkich przedmiotów naukowych w Gimnazjach męzkiem i żeńskiem w mieście Suwałkach istniejących, z tem aby w nich wykładany był także dla życzących i język litewski.

8. Uorganizować w Królestwie Polskiem, obok Gimnazjów i Progimnazjów przeznaczonych głównie dla oddzielnych narodowości: polskiej, ruskiej, litewskiej i niemieckiej, Gimnazja i Progimnazja mięszane, w którychby wykłady zastósowane były i do potrzeb ludności żydowskiej, z przeznaczeniem do tych zakładów osobnego nauczyciela do nauki religji Mojżeszowej. Wykłady w nich odbywać się mają w języku ruskim. Obecnie zamienić na takie Gimnazja mięszane, Gimnazja męzkie i żeńskie w mieście Lublinie istniejące, oraz Gimnazjum męzkie w Łomży; a na mięszane Progimnazja: Szkołę Powiatową na przedmieściu miasta Warszawy, Pradze, tudzież jednę ze szkół powiatowych istniejących w Warszawie i tameczne 4-ro-klasowe Progimnazjum żeńskie.

9. Szkoły Powiatowe: jedną w Warszawie i Wieluniu zreorganizować na Progimnazja klasyczne, zaś jedną w Warszawie i w Koninie na Progimnazja realne.

10) Pozostawić Dyrektorowi Głównemu Oświecenia Publicznego wprowadzenie w wykonanie reorganizacji średnich zakładów naukowych, na zasadach wyżej wyłożonych, stopniowo, w miarę tego, jak to okaże się możebnem podług osobistego składu nauczycieli.

II. Pozostawić Zwierzchności Naukowej w Królestwie, przekształcenie pozostałych Szkół Powiatowych, na zasadzie Najwyższego Rozkazu z dnia 29 Lipca (10 Sierpnia r. b. w części na kursa pedagogiczne, a w części na Gimnazja i Progimnazja mięszane, obok natychmiastowego zastósowania w utrzymujących się Szkołach Powiatowych biegu i kierunku edukacji do zasad wskazanych przez Najwyższe Ukazy z dnia 30 Sierpnia 1864 r. i Ustawy o średnich Zakładach Naukowych w Królestwie, Najwyżej w dniu 5 (17) Stycznia 1866 r. zatwierdzone.

III. Pozostawić Dyrektorowi Głównemu Oświecenia Publicznego postaranie się w miarę możności o zaprowadzenie wykładu w języku ruskim w szkołach początkowych żydowskich, tak już istniejących jako i w przyszłości otworzyć się mających.

IV. Urządzić przy ruskich Uniwersytetach, a przedewszystkiem przy St. Petersburgskim i Moskiewskim, 10 stypendjów dla wychowańców Gimnazjów Suwalskiego i Marjampolskiego, z pomiędzy rodowitych litwinów, ze szczególniejszym postępem oddających się nauce języków ruskiego i litewskiego, i sposobiących się do naukowego lub nauczycielskiego zawodu, z przeznaczeniem dla nich, ze Skarbu Królestwa Polskiego po 360 rsr. rocznie i niezbędnego na podróż funduszu, podług bliższego oznaczenia Zwierzchności Naukowej w Królestwie, pozostawiając wybór tych stypendystów Gimnazjalnej Radzie Pedagogicznej, za potwierdzeniem przez Naczelnika Dyrekcji Naukowej.

V. Wykonanie niniejszego postanowienia, które w Dzienniku Praw zamieszczone być ma, wkłada się na Dyrektora Głównego Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego.

Działo się w Warszawie na 150-tym posiedzeniu dnia 13 (25 Sierpnia 1866 roku.

Komisja Likwidacyjna w Królestwie Polskiem podaje do powszechnej wiadomości, iż wynagrodzenie likwidacyjne w ilości rsr. 1,673,490 kop. 44⁵⁄₆, przypa-

dające na mocy rozporządzenia Komisji z dnia 17 (29) września r. b. Księztwu Łowickiemu, położonemu w Gubernjach Warszawskiej i Płockiej, Powiatach Rawskim, Łowickim, Warszawskim i Płockim, Gminach Skierniewka, Bąków, Iłów, Głuchów, Kąpin, Łyszkowice, Rębów, Jeziorko, Słupia i Czerniaków, wysłane zostało do Kasy Powiatu Warszawskiego, celem wypłaty komu należy.

Awanse. – Przez rozkazy Najwyższe z d. 13 i 14-go września, Ich Cesarskie Wysokoście Wielcy Książęta Aleksy Aleksandrowicz i Mikołaj Konstantynowicz, posunięci zostali na poruczników. (*Rus. Inw.*)

DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Warszawa,

d. 19 Września (1 Października)

Rząd włoski może być spokojny o Sycylję, jakkolwiek ma tam być jeszcze 7 do 8 tysięcy powstańców, gdyż co dzień mnożą się sympatyczne dla niego manifestacje ludności tej wyspy, a wojsko gdziekolwiek się ukaże jest przyjmowane z wielką radością. O istotnych powodach powstania w Sycylji, będzie można dowiedzieć się z rozpraw włoskiego parlamentu, który zbiera się w listopadzie, a na którego pierwszych posiedzeniach będzie obecny Garibaldi, gdyż ten jenerał odroczył do czasu nieoznaczonego swój wyjazd na w. Kaprerę i tymczasem obrał sobie na mieszkanie Florencję. *Nazione* i *Italie* przewidywały, że traktat pokoju pomiędzy Austrją i Włochami, co najdalej dziś będzie podpisany, a Wiktor Emanuel 10 lub 12 października będzie mógł odbyć wjazd do Wenecji.

Według korespondencji do dziennika *Volksfreund* z Rzymu, w tem mieście wiekuistem zaczynają źle mówić o Austrji, szczególniej z powodu demonstracji w Pradze i innych miejscach przeciwko jezuitom. Tymczasem jen. Montebello miał oswiadczyć w Rzymie, że wojska francuzkie nieodwołalnie do 15 grudnia r. b. opuszczą całkowicie państwo kościelne.

W sferach dworskich w Wiedniu utrzymują, że zupełnie mylne były pogłoski o zbliżeniu się z Prusami, za staraniem dwóch monarchiń. Arcyksiążę Albert mający teraz przeważny wpływ na dworze, jest stanowczym przeciwnikiem polityki opartej na przymierzu austro-pruskiem. Za to tem gorliwiej pielęgnują w Wiedniu dobre stosunki z Francją. Największe nadzieje pokładają tam na Francję i przeciwieństwo, jakie według zdania dworu wiedeńskiego, musi się wywiązać pomiędzy Francją a Prusami. Sympatje do Francji wyrażają się przez wprowadzenie w Austrji instytucji francuzkich, a szczególnie w armji, gdzie wszystko, począwszy od czerwonych pantalonów, ma być urządzone na wzór francuzki.

Dzienniki paryzkie podają wiadomość, że flota pancerna, którą cesarz oglądał pod Biarritz, ma się udać do Lizbony. Dzienniki nie objaśniają celu tego wysłania, ale jak można wnosić z korespondencji *Timesa*, należy się wkróce spodziewać ważnych wypadków na półwyspie pirenejskim. Paryzki korespondent tego dziennika, w bardzo ponurych barwach przedstawia stan Hiszpanji, a jego stosunki z hiszpańskiemi znakomitościami w Paryżu, nadają tej wiadomości pewne znaczenie.

W Anglji najbardziej się zajmują meetingem w Manchester. P. Bright na obiedzie wydanym tam na jego cześć, wynurzył swe poglądy o charakterze reformy takiej, jaką uważa za konieczną, i wykazał że nie zgadza się we wszystkich punktach z ligą reformy, a mianowicie co do głosowania powszechnego, dodał wszakże z uprzejmością przewódcy, iż niema obowiązku walczyć przeciwko zasadom przyjętym przez jego stronników.

Według wiadomości z Nowego Jorku, jakkolwiek prezydent Johnson przy powrocie do Washingtonu był przyjmowany z zapałem, jego polityka budzi mniej sympatji, i związek pomiędzy stronnictwem demokratycznem a republikańskiem, jest mocno zachwiany.

W Egipskie urzeczywistnienie reform konstytucyjnych szybko postępuje i parlament wkrótce w pałacu Kasr-el-Nil, przez wice-króla osobiście ma być otwarty.

Telegramy nasze ze Wschodu podają wiadomości o wypadkach na wyspie Kandji i uznaniu przez Portę księcia Karola hospodarem Rumunji.

Zwracamy uwagę czytelników naszych na zamieszczone poniżej korespondencje ze Lwowa i Paryża.

Telegramy

Konstantynopol, *29-go września.* Na w. Kandji, powstańcy zdobyli pod Malaxa utracone stanowisko i jednocześnie atakowali góry Kerumia, panujące nad Kaneą. Ali-Riza-Pasza odparł tych ostatnich. Dnia 22-go powtórnie zaszła bitwa na wzgórzach Kerumia; Mehmet-Pasza zdobył je szturmem i sprawił znaczne straty grekom, którzy cofnęli się w góry Sphakia. Sphakioci chcieli się poddać. Kiritli-pasza osobiście dowodzi turkami, których główna kwatera znajduje się w Nekori.

Korfu, *26-go września.* Według ostatnich wiadomości z Kandji, cztery dotąd nieuczestniczące w powstaniu okręgi na wschodniej części wyspy, przystały do powstania. Powstańcy opuściwszy obwarowane pozycje, w znacznych siłach wyruszyli pod mury Kanei.

Konstantynopol, *30-go września.* Misja dyplomatyczna Stirbeya powiodła się. Książę Karol stanowczo uznany został za hospodara Rumunji. W początku października otrzyma inwestyturę. Margr. de de Moustier zastrzegł się względem Porty co do ustąpienia Rosji i Ameryce portu na morzu egejskiem. Ranni egipscy przybyli tu.

Wiadomości telegraficzne.

* *Konstantynopol, 22 września.* Książęta Stirbey i Sturdza przybyli tu z Bukaresztu, dla porozumienia się względem odwiedzin i inwestytury księcia Karola. Księciu temu przyznane zostanie następstwo dziedziczne w jego rodzie i prawo przedstawiania do orderów. Armja ma pozostać na stopie oznaczonej traktatem paryzkim. Księciu nie będzie służyć prawo bicia monety. (*Wolffs T. B.*)

* *Florencja, 27 września.* *Italie* i *Nazione* donoszą, że kwestja finansowa została załatwiona w Wiedniu w zupełności i pomyślnie. Kwestje, które mają być jeszcze załatwione, dotyczą amnestji, dróg żelaznych i zwrotu archiwów. Panuje przekonanie, że podpisanie traktatu pokoju nastąpi w przyszłą sobotę lub w poniedziałek, i w takim razie król Wiktor Emanuel odbędzie 10-go lub 12-go października wjazd uroczysty do Wenecji. (*Tamże.*)

* *Florencja, 27 września.* *Gazzetta uffiziale* ogłasza depeszę z Palermo, donoszącą, że w mieście tem panuje zupełna spokojność i że żołnierze przyjmowani są ciągle przez ludność z oznakami jak największej sympatji. Municypalności sycylijskie nie przestają przysyłać królowi adresa, w których potępiają ostatnie wypadki na wyspie Sycylji. (*Tamże.*)

* *Paryż, 27 września.* Otrzymane tu wiadomości z Aten z 21-go b. m. donoszą: Król Jerzy wrócił ze swej podróży i powitany został z zapałem. Poselstwo angielskie posłało rozmaitym dziennikom notę urzędową, zaprzeczającą wiadomości, jakoby Anglja doradzała odstąpienie Kandji na rzecz Grecji. (*Tamże.*)

Marsylja, 27 września. Margrabia de Moustier przybył tu z Konstantynopola i udał się niezwłocznie do Biarritz. (*Tamże.*)

* *Haga, 28 września.* Druga izba uchwaliła wczoraj, przy rozprawach nad adresem, większością 39 głosów przeciw 23, wotum nagany dla ministerstwa; to ostatnie oświadczyło, że uważa za swój obowiązek odwołać się do decyzji króla. (*Tamże.*)

* *Schwerin, 28 września.* *Norddeutsche Korrespondent* ogłasza propozycję sejmową wielkiego księcia meklenburg-strelickiego, zgodną w głównych punktach z propozycją wielkiego księcia meklenburg-szweryńskiego. W propozycji tej powiedziano: „Jakkolwiek upadek związku niemieckiego wywarł rozmaite wrażenia, pomimo to Meklenburg nie może rościć pretensji do wywierania stanowczego wpływu na rozwój, dokonany już w głównych zarysach. Tak książęta jak i stany mają ponosić ofiary, i zadaniem naszem jest, szukać warunków do pomyślnej działalności naszej ustawy nawet wśród nowych stosunków".— Toż pismo ogłasza nakreślony przez rząd szweryński projekt rozporządzenia w przedmiocie wyborów do parlamentu niemieckiego. (*Tamże.*)

* *Rzym, 26 września.* Cesarzowa meksykańska przyjechała tu. Legion rzymski wyruszył wczoraj do Viterbo. (*Cor. Hav. Bul.*)

* *Meiningen, 27 września.* Dziś miało miejsce składanie przez stany hołdownictwa. W mowie tronowej powiedziano, że Prusom należy się przewodnictwo w Niemczech. Książę przystąpił z radością do przymierza w interesie Niemiec. Wojska egzekucyjne zostały odwołane. (*Wolffs T. B.*)

* *Sztutgard, 28 września.* Pierwsza i druga izba uchwaliły jednozgodnie spłatę wynagrodzenia za koszta wojenne. (*Tamże.*)

* *Paryż, 28 września.* *Patrie* ogłasza artykuł podpisany przez p. Dréolle, w którym powiedziano: Rokosz w Palermo, powstanie na wyspie Kandji, naruszenie spokojności publicznej w innych częściach państwa otomańskiego, ruch w Grecji, i nawet wznowienie usiłowań juarystowskich w Meksyku, są dziełem daleko rozgałęzionego sprzysiężenia, uknutego w przewidywaniu powszechnego pożaru w Europie, jako skutku ostatniej wojny niemieckiej. (*Tamże.*)

* *Paryż, 29 września.* Z Rzymu pod datą 27-go b. m. donoszą: Wizyta cesarzowej Karoliny meksykańskiej w Watykanie odbyła się wśród wielkiej uroczystości. Cesarzowa miała z jego świątobliwością długą konferencję. (*Tamże.*)

* *Berlin, 29 września.* *Zeidler. Corr.* pisze: Patenta dotyczące objęcia w posiadanie krajów wcielonych do Prus, zostały już zredagowane i mają być wkrótce ogłoszone uroczyście we wszystkich miastach i gminach. Zarząd ogólny przechodzi w ręce komisarzy, którym służyć będą atrybucje naczelnych prezesów. Sprawy właściwie ministerjalne przeniesione zostaną do Berlina. Obowiązki jeneral-gubernatorów będą wyłącznie militarne. Dotychczasowe zwyczaje i organizacja będą oględnie traktowane. Władze sądowe pozostają tymczasowo bez zmiany w ich dotychczasowej organizacji; sąd apelacyjny w Celle zostanie na teraz utrzymany. (*Tamże.*)

* *Nowy York, 19 września.* Prezydent wrócił do Waszyngtonu wraz ze swym orszakiem. Doznał on pełnego zapału przyjęcia ze strony żołnierzy i marynarzy. Konwent w Cleveland przyjął rezolucje konwentu demokratycznego filadelfijskiego. Jenerał Pix przemawiał na wielkim meetingu, odbytym z wielkim zapałem w Nowym Yorku w celu udzielenia poparcia dla polityki prezydenta Johnsona. (*Tamże.*)

* *Nowy York, 24 września.* Polityka prezydenta nie znajduje już dawnego, jednozgodnego uznania. Przymierze stronnictw demokratycznego i republikańskiego jest zachwiane. Stan zdrowia p. Sewarda polepszył się. (*Tamże.*)

* *Nowy York, 27 września.* Jenerał Dix został mianowany posłem Stanów Zjednoczonych w Paryżu. *Times* uważa, że polityka prezydenta Johnsona jest błędna. (*Tamże.*)

* *Kraków, 29 września.* *Gaz. Nar.* dowiaduje się, że organizacja gmin ma nastąpić jeszcze w tym roku. Na każdy z 74-ch obwodów, na które Galicja ma być podzieloną, przeznaczony będzie jeden z obecnie służących urzędników, który według danej mu instrukcji, uorganizuje wszystkie gminy w poruczonym mu obwodzie. (*Krak. Z.*)

* *Kraków, 29 września.* Telegram z Pragi donosi do *N. Pr. Z.*, że król saski wstrzyma się od podróży do Teplitz, gdyż Prusy życzą sobie, ażeby król podczas układów pokojowych nie przebywał tak blisko granicy saskiej. (*Tamże.*)

* (Kronika kościelna). Onegdaj w kościele pokarmelickim na Krakowskim-Przedmieściu, obchodzony był z wystawieniem, kazaniami i procesjami doroczny

odpust na cześć ś-go Michała Archanioła, gdzie odbywał prymicje były alumn akad. duch. ks. Teofil Matuszewski. Inny alumn tejże akademji, ks. Piotr Michalski, również jako prymicjant celebrował wczoraj w kościele po-augustyjańskim sumę, wczasie której amatorowie odśpiewali mszę Kurpińskiego.—W kaplicy arcy-bractwa literackiego przy kościele katedralnym Ś-go Jana, amatorowie podczas wotywy odśpiewali mszę Krogulskiego; następnie w tymże kościele podczas sumy celebrowanej przez ks. kanonika Kondrackiego, artyści i chóry Instytutu muzycznego, pod kierunkiem p. Śliwińskiego, wykonali mszę Rincka.—W kościele po-pijarskim i u pp. sakramentek, artyści i amatorowie, wykonali religijne pienia. Ф.

* (Kronika brukowa). Już teraz „od pogody,” nie tylko w towarzystwie, lecz i w gazetach nie wolno rozpoczynać rozmowy—chociaż trudno pominąć tę prześliczną aurę, jaka przez czas tak długi sprzyja warszawianom, a która i w dniu wczorajszym, przyczyniła się wielce, do pomnożenia niedzielnego ruchu mieszkańców tutejszych. Teraz, gdy po odjeździe za granicę dzierżawcy Doliny Szwajcarskiej—ta przystań letnia została radykalnie zamknięta, i w takim letargu oczekiwać będzie na nowe i nadzwyczajne widowiska, jakiemi wzbogacić ją wkrótce zamierzają, cały kontyngens Doliny, przeniósł się w dalsze lub bliższe strony—już to napełniając ogród botaniczny i park łazienkowski, już wzmacniając widowiska Renza i Rappo. Lecz teatr-Rappo, w dniu wczorajszym ostatecznie i nieodwołalnie zakończył swoje przedstawienia, a zakończył je pomyślnie dla kasy, gdyż miejsca prawie wszystkie zajęte były i publika pomimo niezbyt bogatego i dość pospolitego programu, oklaskami żegnała każdego prawie z członków tej wyborowej trupy. — Odjazd teatru p. Rappo, pocieszy niewątpliwie cyrk p. Renza, któremu w dnie powszednie szczególniej, dostarczy większy napływ widzów, nieodzownych do pokrycia ogromnych kosztów utrzymania cyrku złożonego z tak wielkiej ilości koni i z tak licznego personelu. Wczoraj, jako w niedzielę, aż dwa przedstawienia odbyły się w cyrku. Tak pożądane i utęsknione wystąpienie p. Bogdanow na scenie naszej, po kilkomiesięcznej przerwie, spełniło się wczorajszego wieczoru. Balet „Korsarz,” w którym pełna talenta „Nadzieja” zyskała już dawniej tyle powodzenia, nie zawiódł jej i wczoraj, a jakkolwiek górna część sali, z powodu nieznośnego gorąca i rozjazdu na odległe spacery mnóstwa osób, nie była napełniona, przecież zgromadzeni licznie wielbiciele prześlicznego tańca sławnej baleriny, złożyli jej hołd należny w oklaskach i serdecznem przyjęciu, a nadto jeszcze, ofiarowali kolosalny bukiet z cyfrą ulubionej artystki. W teatrze Rozmaitości, zmieniono poprzednio ogłoszony afisz i dano *Okrężne* Korzeniowskiego, w którem zamiast pp. Bakałowiczowej i Ostrowskiej, dwie główne role odegrały pp. Borkowska i Rakiewiczowa, obiedwie z wielkiem powodzeniem. Nie tak szczęśliwą była p. Zanetti, śpiewaczka włoska, podczas onegdajszego wystąpienia w Violecie; wprawdzie artystka ta, pomimo niedyspozycji widocznej, wykonała akt pierwszy opery z umiejętnością skończonej śpiewaczki, lecz w drugim akcie dostała tak nagłej chrypki, że musiała zejść ze sceny z powszechnym żalem znawców oceniających jej talent. Szczęściem dla publiczności, opera pomimo takiego wypadku, dokończoną została, albowiem znajdująca się za kulisami p. Kwiecińska, zastąpiła p. Zanetti i dośpiewała przerwaną partję Violety. Lecz o tych wszystkich scenicznych przygodach, podamy szczegółowe sprawozdanie w zwykłej teatralnej kronice. Dzisiejszą brukową, dopełniamy wieścią z artystycznej dziedziny, donosząc, iż dyrektor instytutu muzycznego p. Ap. Kątski wraz z 9-ma uczniami, wyjechał z Warszawy, w sobotę, udając się na zapowiedzianą już przez pisma wycieczkę artystyczną do miast prowincjonalnych,—najprzód do Lublina.—Nie możemy też pominąć i wczorajszego fajerwerku w Kaskadzie, dotąd korzystając z pięknej pogody, wiele osób przybyło. *Al.*

* (Strachopud), zamieścił następujący humorystyczny artykuł, w którym naśmiewa się z galicjan-polaków, usiłujących dowieść, że język rusiński bardziej zbliża się do polskiego, niż do ruskiego: Jaśnie wielmożny hrabia Borkowski, z filozoficznego i historycznego punktu zapatrywania się, dowodził tożsamość narodowości rusińskiej i języka rusińskiego z narodowością polską; nadmienił wszakże, że nie może wdawać się w rozbiór pod względem filologicznym, dla tego, „że sejm nie jest szkołą, a trybuna sejmowa — katedrą profesorską.“ Każdy więc przyzna, że hrabia Borkowski, jeżeli nie na wszystkich filologów sławiańskich, to przynajmniej na doktora Strachopuda wkłada obowiązek wskazania dowodów, jakich sam nie mógł przytoczyć na poparcie swego twierdzenia. Strachopud tym chętniej podejmuje się tej pracy, że i między polakami są ludzie, którzy bez filologicznego rozbioru nie zechcą poprzestać na słowie nawet hrabiego Borkowskiego. Dla nich więc doktór Strachopud przytacza tu niektóre wyrazy i formy, *przekonywające że język ruski i polski* podobne są do siebie, a język rusiński i ruski, to jest, *moskiewski, zupełnie różnią się od siebie.* Oto są wyrazy i formy języków:

ruskiego (t. j. rusińskiego)	polskiego	ruskiego (t. j. „moskiewskiego“)
smotry.	patrz.	smotry.
cerkow.	kościół.	cerkow.
obrjad.	obrządek.	obrjad.
jazyk.	język.	jazyk.
nynie.	dziś.	nynie.
zawtra.	jutro.	zawtra.
czysło.	liczba.	czysło.
kiń.	rzuć.	kiń.
goworju.	mówię.	goworju.
mołczy.	milcz.	mołczy.
chrebet.	grzbiet.	chrebet.
gremit.	grzmi.	gremit.
sorok.	czterdzieści.	sorok.
telat.	cieląt.	telat.
mołoko.	mleko.	mołoko.
chotiat.	chcą.	chotiat.
budut.	będą.	budut.
weś.	wszystek.	weś.
woźmi.	weź.	woźmi.
knižku.	książkę.	knižku.
kniaź.	książę.	kniaź.
Iwan.	Jan.	Iwan.
Grygorij.	Grzegórz.	Grygorij.
bolsze.	więcej.	bolsze.
znajut.	wiedzą.	znajut.
uczeniki.	uczniowie.	uczeniki.

Z tych czysto narodowych wyrazów i form, każdy poczciwy rusin może się przekonać, że język rusiński jest tylko narzecze polskiego, a język *moskiewski*, nazwany przez „moskali“ ruskim, nie ma nic wspólnego z prawdziwym ruskim czyli rusińskim językiem. (*Warsz. Dniew.*)

* (Uroczysty wjazd do Petersburga J. Kr. W. Księżniczki Duńskiej Marji-Dagmary). *Rus. Inw.* pisze pod dniem 17 września v. s.: „Uroczysty wjazd do Petersburga Ich Cesarskich Mości z Jej Królewską Wysokością Księżniczką Duńską Marją-Zofją-Fryderykę-Dagmarą, Dostojną Narzeczoną Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy tronu, Wielkiego Księcia Aleksandra Aleksandrowicza, wyznaczony zostaje na dzień dzisiejszy, 17-go września, o godzinie 11½ zrana, a galowe przedstawienie w teatrze, na niedzielę, 18-go września“.— Gazeta *Golos* pisze pod dniem 16 września v. s. w artykule wstępnym: „Jutro, w sobotę, dnia 17 września, odbyć się ma uroczysty wjazd do Petersburga Dostojnej Narzeczonej Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy tronu, Księżniczki Marji-Dagmary. Petersburg przysposobił się już oddawna do tego radośnego spotkania. Lecz obok przygotowań z naszej strony, sama natura zjednoczyła się z nami, ażeby powitać w należyty sposób narzeczoną tego, z którym zespolone są nadzieje narodu ruskiego. Pomyślna podróż morzem z Danji do Rosji, pogoda letnia, ciepła w takiej porze roku, w której pod naszę szerokością panuje zwykle mgła i słota, promieniejące słońce, radośne okrzyki narodu, zmięszane z salwami z naszych okrętów i z dział twierdzy—takie było pierwsze przywitanie przez Rosję oddawna upragnionego gościa, i naród nie może nie upatrywać w tem szczęśliwej przepowiedni. Księżniczka Marja-Dagmara stawiała pierwsze na ziemi ruskiej kroki po usypanych kwiatach; powinniśmy się przeto spodziewać, że i na całej drodze swego życia, nie natrafi ona na ciernie: Przyszłość zależy od woli Opatrzności, lecz to tylko nie ulega wątpliwości, że dla narodu ruskiego, który przywykł od najdawniejszych czasów dzielić smutek i radość pokrewnej mu Rodziny Cesarskiej, terazniejsza jej radość jest zarazem jego radością, tem większą, że Rosja przyzwyczaiła się już do uważania Księżniczki Duńskiej Dagmary za swą własną wielką księżniczkę. Na długi jeszcze czas przed urzędowem ogłoszeniem o zaręczynach Jej Królewskiej Wysokości z Wielkim Księciem Następcą tronu, imię Dagmary było na wszystkich ustach, i wieść rozniosła daleko wiadomość o przymiotach jej serca; obecnie zaś, gdy życzenia narodu ruskiego są tak bliskie urzeczywistnienia, gdy Dostojna Narzeczona sposobi się stanąć przed ołtarzem z Następcą tronu ruskiego, niezliczone życzenia szczęścia i długich lat dla młodej pary cesarskiej zasyłane są do nieba na całej niezmiernej przestrzeni cesarstwa. W chwili obecnej, radośna wiadomość doszła już do najdalszych zakątków ziemi ruskiej i powitaną została bezwątpienia wszędzie z jednakowem spółczuciem. Miłość dla narzeczonej Następcy tronu ruskiego wzmaga się jeszcze z powodu rozczulającego wspomnienia o przeszłych ciężkich dniach, doznanych tak przez nią, jak i przez całą Rodzinę Cesarską, i przez naród ruski. Wspólny smutek i wspólna radość zbliżyły jeszcze bardziej naród ruski do Księżniczki Duńskiej, i związku tego nie zerwą żadne nieprzewidziane wypadki. W Marji-Dagmarze naród wita nietylko narzeczonę ukochanego przez niego syna Cesarskiego, lecz i najpiękniejsze swe nadzieje—wita w niej uczestniczkę swej wielkiej przyszłości, na którą młoda księżniczka wywierać będzie bezwątpienia jak najpomyślniejszy wpływ, jako małżonka Cesarzewicza, przeznaczonego, tak samo jak Najdostojniejszy jego Rodzic, do poprowadzenia narodu ruskiego na drodze do doskonalenia się. Dla tego też radość nasza jest tak wielka i tak szczera”.

* (Zwiedzenie eskadry przez Najjaśniejszego Pana.) Dnia 13-go września, Najjaśniejszy Cesarz raczył zwiedzić eskadrę zgromadzoną dla powitania Dostojnej Narzeczonej Jego Cesarskiej Wysokości Cesarzewicza Następcy tronu, Księżniczki Duńskiej Dagmary. (*Kronszt. Wiest.*)

Rozejm i układy pokojowe.

* (Kwestja finansowa). *Mem. dipl.* doniosła, że Austrja i Włochy odwołały się do zdania Francji w kwestji finansowej. *Debatte* wiedeńska oświadcza, że wiadomość ta pozbawioną jest całkiem jakiejkolwiek zasady: „Nie potrzeba było, powiada ten dziennik, żądać w tym względzie pośrednictwa Francji, gdyż ona od kilku miesięcy ofiarowała swoje dobre usługi, które jeszcze trwają. (*La Patr.*)

Austrja.

* (Traktat handlowy). Telegram z Wiednia donosi pod d. 26 września do *Bohemia*, że ministerstwo handlu wypracowało już projekt traktatu handlowego z Włochami. (*Krak. Z.*).

* (Kwestja węgierska). *Peszt, 28 września. P. Naplo* pisze we wstępnym artykule: Ponieważ ukończyła się wojna, niechby rząd podał chętnie narodowi sposobność do dalszego zajęcia się uregulowaniem spraw wspólnych, zaleczenia licznych ran kraju i dokończenia dzieła porozumienia. *Hon* przemawia również za zwołaniem sejmu i kończy swój artykuł następującemi słowy: W odpowiedzi na drugi adres powinien kraj uzyskać jakąkolwiek możność zajęcia się konstytucyjną swoją organizacją. (*Wien. Abp.*).

* (Program Deaka). Z Pesztu donoszą, że rząd austrjacki zawiadomił p. Deaka, że program jego stanowczy co do rozwiązania kwestji węgierskiej, został przyjęty i będzie ogłoszony niezwłocznie po zawarciu pokoju z Włochami. Z drugiej strony zapewniają, że p. Deak oświadczył rządowi, iż nie przyjmie żadnego stanowiska ministerjalnego w nowym gabinecie węgierskim, który zresztą składać się będzie z mężów stanu należących do jego stronnictwa. (*La Fr.*)

* (Hr. Gołuchowski). *Wien. Abp.* podaje ze Lwowa następującą depeszę, datowaną 27 września: Namiestnik hr. Gołuchowski przyjechał tu wczoraj wieczorem i powitany został z zapałem w banhofie przez zwierzchników władz, duchowieństwa i gmin, tudzież przez korporacje i liczną publiczność. Namiestnik pojechał natychmiast do swego pałacu, po przed którym odbył się świetny pochód z pochodniami, urządzony przez gminę miejską.—*Lemb. Z.* ogłasza telegram z Samborza z tejże daty, następującej osnowy: „W radośnem uczuciu z powodu otrzymanej dziś wiadomości o objęciu przez hr. Agenora Gołuchowskiego namiestnictwa w Galicji, miasto iluminuje Sambor, salwy dają sygnał i ze wszech stron słyszeć się dają radośne okrzyki.”

* (Król saski.—Zmiany w wyższych sferach rządowych. Rozruchy w Pradze.) *Wiedeń, 27 września. Wien. Abp.* donosi o wyjeździe króla saskiego przez Regensburg do Pragi, lecz nie powiada, dla czego jego królewska mość tak bardzo drogę nakłada. Czas trwania pobytu króla Jana w Hradszynie zależeć będzie naturalnie od kierunku, jaki wezmą układy pomiędzy Prusami i Saksonją.—Zmiany osób w wyższych sferach rządowych nie są jeszcze skończone. Powiadają, że książę Lobkowicz, namiestnik Tyrolu, ma otrzymać dymisję, w jego zaś miejsce mianowany będzie prawdopodobnie hr. Lazańsky. Co do księcia Lobkowicza, ma on otrzymać dymisję nie dla zewnętrznych powodów, lecz na własne żądanie. Ambasadorem w Berlinie, a zatem i przy związku północno-niemieckim, ma być mianowany, jak powiadają, hr. Wimpfen; nominacja jego ogłoszoną zostanie natychmiast po podpisaniu traktatu pokoju z Włochami, on bowiem prowadzi układy w tym względzie. Do Florencji uda się prawdopodobnie, w charakterze posła austrjackiego, baron Burger.—Nie można właściwie powiedzieć, ażeby w Pradze czeskiej panowała spokojność. Przeciwnie, ludność tameczna daje od kilku tygodni dowody burzliwego ducha, skie-

rowanego na teraz przeciw zgromadzeniu jezuitów. Prawie codziennie lud gromadzi się tłumnie przed klasztorem tego zgromadzenia, tak iż siła zbrojna jest zmuszona rozpędzać tłum; nabożeństwa odprawiane przez jezuitów są przerywane, jak to miało miejsce w niedzielę, gdy posypano w kościele assafetydę; kazania ich witane są hałasem i krzykiem i t. d. Dziwić się należy, iż jezuici zdołali tak długo wytrwać w miejscowości ze wszech miar dla nich nieprzyjaznej; zdaje się atoli, że nareszcie rząd, w interesie spokojności powszechnej, przeniesie jezuitów w inne miejsce, lecz w każdym razie nie do Wiednia, gdzieby doznali oni jeszcze gorszego przyjęcia. *(Nordd. A. Z.)*

* (Jen. Rzikowsky.) Dowódzca wojsk Galicji zachodniej i komendant fortecy w Krakowie, jenerał-porucznik Leopold baron Rzikowsky z Dobrzyc, zamianowany został zastępcą jeneralnego inspektora inżynierji. (*Krak. Z.*)

Meksyk.

* (Położenie kraju). Korespondencja zamieszczona w *Allg. Aug. Z.* zapewnia, że wiadomo z pewnością w Wiedniu, iż cesarz Maksymiljan opuścił już Meksyk, i że niewiadomo jedynie, czy abdykacja poprzedziła jego wyjazd. Pisma francuzkie nie wspominają wcale o podobnej ewentualności. *Monitor* milczy całkiem o Meksyku, inne zaś pisma, zwłaszcza *Patrie*, czerpią z coraz większych zawikłań w Ameryce północnej nadzieję, że położenie cesarstwa meksykańskiego nie jest jeszcze tak bardzo rozpaczliwe. *(Nordd. A. Z.)*

* (Organizacja armji). Listy prywatne z Vera-Cruz z d. 25 sierpnia nadesłane przez Nowy York donoszą, że formowanie nowej armji meksykańskiej postępuje szybko naprzód, i że oprócz 22-ch bataljonów piechoty zorganizowano już dziś zupełnie artylerję. (*La Patr.*)

Niemcy.

* (Związek celny). *Berlin, 29 września.* Podana przez niektóre gazety wiadomość, jakoby wszczęte już zostały pomiędzy Prusami i państwami południowo-niemieckiemi układy w przedmiocie zawarcia trwałego traktatu celnego, jest bezzasadna. Zawarty w roku zeszłym traktat obowiązuje i nadal, z zastrzeżeniem jedynie wypowiedzenia onego na pół roku z góry. jest on dotąd wykonywany w ten sam sposób, w jaki został zawarty, tak iż nawet opłaty należne z mocy tego traktatu Hanowerowi i Frankfurtowi, są i teraz uiszczane. Do nowego uregulowania stosunków celno-związkowych z Niemcami południowemi przystąpionem zostanie wówczas dopiero, gdy związek północno-niemiecki będzie zupełnie uorganizowany. (*Nordd. A. Z.*)

* (Niemcy południowe i Saksonja). Traktat sekretny, który zawarty został, jak zapewniają, pomiędzy Prusami i Bawarją, w widokach ewentualnej wojny z zagranicą, służy dowodem, że Francja nie może już odtąd liczyć na to, ażeby powiodło się znaleźć w Niemczech grunt pomyślny dla jej wpływu. Zawarcie tego traktatu, skierowanego przeciw Francji prawie nazajutrz po układach przedugodnych w Nikolsburgu, z powodu których gabinet tujleryjski nalegał tak mocno za utrzymaniem niepodległości państw południowo-niemieckich, służy dowodem, że uczucie narodowe niemieckie weźmie w końcu górę nad kombinacjami politycznemi, zawartemi po za jego obrębem lub przeciw niemu. Czy Saksonja będzie, w danym razie, mniej niewdzięczną niż Bawarja? Rząd francuzki musiał niezawodnie postawić sobie to pytanie, a ponieważ zbyt śmiałem byłoby dać na to odpowiedź kategorycznie twierdzącą, uznano ze stosowne powstrzymać się od mięszania się, które spowodowałoby prawdopodobnie nowe rozczarowanie. Ta polityka stronienia od spraw niemieckich odpowiada zresztą w zupełności zasadom wyłuszczonym w okólniku p. de Lavalette. w traktacie zaś pokoju, który zawarty zostanie wkrótce pomiędzy rządami berlińskim i drezdeńskim, ujrzymy pierwsze faktyczne zastosowanie programu zakreślonego przez tymczasowego ministra francuzkiego spraw zagranicznych. Rządem południowo-niemieckim, najbardziej sprzeciwiającym się dążności Prus do powszechnej hegemonji, jest rząd sztutgardzki. Widzimy dotykalny tego dowód w mowie tronowej króla przy otwarciu posiedzeń izb wirtembergskich. Podczas gdy gabinety monachijski, darmstadzki i badeński poddają się potędze faktów dokonanych i sposobią się do podania ręki Prusom, rząd wirtembergski protestuje kategorycznie przeciw rezultatom ostatniej wojny, oświadczając, że wojna ta prowadzoną była „w interesie sprawy Niemiec". Też uczucia wyszły na jaw na pierwszem posiedzeniu izby deputowanych. Na oświadczenie prezesa tej izby, iż w widokach reorganizacji Niemiec, należy „zrzec się polityki uczuciowej i zastosować się do faktów dokonanych", znaczna liczba deputowanych powstała z miejsc i odpowiedziała, że większość nie podziela tego przekonania. Nie ulega atoli wątpliwości, że Wirtembergja nie będzie w stanie stawiać sama jedna opór ruchowi pociągającemu całe Niemcy ku jedności pruskiej". (*Nord*).

* (Kwestja szlezwicko-holsztyńska). *Szlezwig. 27 września.* Na obiedzie danym na cześć jenerała Manteufla, ten ostatni wniósł następujący toast: „Jeżeli wszyscy miłują kwestję szlezwicko-holsztyńską również serdecznie jak ja, wyniknie ztąd taki wpływ moralny, że Szlezwig nie będzie podzielony. Ani nad Sealą, ani też nad Tauberem i Menem, armja i ja nie cofnęliśmy się na krok. Niech żyje Szlezwig-Holsztyn i jego nierozdzielność". (*La Fr.*)

Prusy.

* (Nowy tytuł. — Barwy). Jeżeli mamy wierzyć korespondencjom, król przybierze tytuł „króla pruskiego i westfalskiego," albowiem Hanower i Kassel należały do składu dawnego królestwa westfalskiego. Kolor oranżowy ma być dodany do dwóch innych barw sztandaru pruskiego, który stanie się przeto trójkolorowym, mianowicie czarno-biało-oranżowym. *(La Fr.)*

Turcja.

* (Prawo o cudzoziemcach). *Bukareszt, 27 września.* Książe zatwierdził projekt ministerstwa ścisłego przestrzegania prawa względem przyjmowania do kraju bezzasobnych cudzoziemców, mianowicie żydów galicyjskich, żyjących z oszustwa. (*Wien. Abp.*)

Włochy.

* (Powstańcy). *Medjolan, 26 września. Perseveranza* pisze: Jedna tylko część powstańców oparła się wojskom w Palermo, reszta uszła w kraj ścigana przez ruchome kolumny wojsk. Liczba powstańców wynosi od 7 do 8,000 ludzi. (*Wien. Z.*)

* (Garibaldi.—Ochotnicy). We Florencji spodziewany jest przyjazd Garibaldego, który zaniechał zamiar udania się na wyspę Kaprerę i chce znajdować się na pierwszych posiedzeniach parlamentu, ażeby wziąć udział w rozprawach nad traktatem pokoju.—Dekret nakazujący zupełne rozwiązanie oddziałów ochotników, został podpisany 25-go b. m. Środek ten przywiedziony będzie w wykonanie w Lecco, gdzie garibaldczycy są skoncentrowani. (*La Fr.*)

* (Finansowe położenie w Rzymie.) Podajemy następujące wyjątki z korespondencji z Rzymu z 21 września do *Czasu*, tembardziej, że ten organ dążeń klerykalnych nie przedstawia go w zbyt optymistycznem świetle. Korespondent wspomniony pisze pomiędzy innemi: „Dzisiaj płaci się już za zmianę biletów banku rzymskiego na srebro lub na miedź, ilekroć dostać ich można, po $16\frac{1}{2}\%$... W obec tak groźnego finansowego położenia, trudno sobie dać radę, gdyż rząd nie chce naruszać dóbr duchownych, które jednak ocalićby wszystko mogły. Ojciec święty bardzo jest zakłopotany i zasmucony tak strasznem przesileniem. W chwili kiedy to piszę, zwołaną została do Watykanu nadzwyczajna rada składająca się z kardynała Di Pietro, mgra Ferrari ministra finansów, barona Baldini ministra handlu, z książąt Torlonia, Borghese i Massimo, hr. Filipa Antonellego gubernatora banku; pp. Costa i Ingami. Nie wiemy zgoła, jakie środki przedsięwzięte będą, ale posiedzenie obiecywało być burzliwem, gdyż niektórzy członkowie rady, liberalne wyznają zasady, a książę Massimo proponował nawet, aby bank rzymski przyłączono wprost do florenckiego."

Korespondencje Dziennika Warszawskiego.

Lwów, 27 września.

Przyjazd hr. Gołuchowskiego do Lwowa.—Owacje.

Wczoraj bardzo późno wieczór, bo dopiero o godzinie jedenastej przybył nowy Galicji namiestnik do Lwowa. Na wiadomość, że hr. Gołuchowski tylko kilka godzin zabawi w Krakowie, zkąd wprost nie zatrzymując się w drodze, przybędzie do Lwowa, uchwaliła rada miejska przyjąć go w pełnej liczbie na peronie, a potem wyprawić mu, na znak radości miasta, pochód z pochodniami. Wyszedłszy z wagonu namiestnik, przystąpił najpierw do księdza metropolity Litwinowicza i przemówił doń w te słowa:

„Przedewszystkiem upraszam j. ex. księdza arcybiskupa o błogosławieństwo. Gorącem mojem jest pragnieniem, abyśmy żyli *w zgodzie* i wspólnie nad dobrem kraju pracowali".

Poczem udał się z metropolitą do czekających powozów, gdzie wsiadłszy do powozu Litwinowicza, odjechał z tymże do swego pałacu. Dopiero gdy hrabia stanął w pałacu, wysunął się orszak pochodniowy. Owacja ta trwała do północy. Dopiero po północy zabrał się orszak pochodniowy do odwrotu.

δ.

Paryż, 20 września. (*)

Orleaniści.—Napoleon.—Polacy.—Irlandczycy.—Dzienniki.

Orleanistom trudnoby było pogodzić system parlamentarny z prawem ogólnego głosowania (suffrage universel); dalej, robotnicy tu zarabiają od 6 do 7 franków dziennie, i tylko cesarstwo mogło przedsiębrać takie olbrzymie prace, jak przebudowanie całego Paryża. Materjalne interesa tak ważne są dla francuzów, że nie pozwolą już na nowy przewrót na szkodę tych interesów. Zatem o teraźniejszy porządek rzeczy nie należy się obawiać. Cesarstwo utworzyło mnóstwo imperjalistów i mylne jest mniemanie, że francuzi nie mają przekonań i każdemu się sprzedadzą. Nawet anglicy nie mają dosyć pieniędzy aby ich kupić.

Hrabiego Bismarcka spodziewają się w Biarritz. Polityka Napoleona III zależy na tem, żeby być nieprzeniknionym, a ponieważ wróżbitów mało, nie mogą śmiać się, zajrzawszy sobie w oczy. P. Persigny został usunięty, ponieważ okazywał zbyt wiele gorliwości, co jest szkodliwem, według słów Taleyranda.

Polacy głośno oświadczają, że całe swe nadzieje pokładają na zachodzie, i że jeżeli Prusy ujmą się za niemi, to uzyskają zwycięztwo. Cudzemi rękami nie zawsze można wyciągać kasztany z ognia. Irlandczycy liczą to na francuzów, to na amerykanów, lecz jedni i drudzy pomagają im tylko dla własnej korzyści; większość wszakże mieszkańców Irlandji zadawalnia się angielskiemi instytucjami. Anglja zatrzymuje Irlandję dla tego, że jej potrzebna, ale nie dla tego że szmaragdowa wyspa błyszczy w koronie Wielkiej Brytanji.

Mówiono, że sprzedają *Patrie* za $1\frac{1}{2}$ miljona fr.; niedziw, jeżeli od samych Prus otrzymała w ciągu pół roku 100 tysięcy franków. Wiele pisano o przekupywaniu francuzkich dzienników przez polaków; tymczasem zapewniają mnie, że ks. Czartoryski tylko dał podarunki—zegarki z napisem lub herbem,—literatom, właściwie dla niego pracującym, a związki jego z p. Havin nie opierają się na żadnych pieniężnych interesach.

K.

Paryż, 22 września.

Miejskie drogi i mieszkania.—Zdanie Lavaletta.—Cesarzowa meksykańska.—Infantka · Spotkanie. — Wyrazy p. de Moustier.—Kandja.—Sprawy europejskie.

W Paryżu jeszcze nie ma kolei żelaznych, ale mówią, że wszędzie będzie wprowadzona na sposób amerykański konna kolej żelazna. To uwolniłoby mieszkańców od złych stangretów, pijaków i gburów i od dróg makadamizowanych, na których błoto jest po kolana. Przepowiadają, że ludność Paryża podwoi się za lat kilka, tak, że mieszkania i tak już drogie, podrożeją ogromnie.

Margr. de Lavalette zwrócił uwagę na przepych pogrzebu hrabiego Murawiewa w Petersburgu i upatruje w tem, rękawicę rzuconą Europie przez Rosję za Polskę. Tu na pogrzebie księcia de Morny, Napoleon nie był osobiście, a posłał tylko karetę ze swemi adjutantami; u nas zaś monarchowie oddają osobiście ostatnią posługę zmarłym dostojnikom. Mylne pojęcie o greckiem wyznaniu, nie pozwala francuzom zrozumieć kwestji wschodniej i widzą mięszanie się do niej Stanów Zjednoczonych, dla tego tylko, że te ostatnie chcą nabyć wyspę na morzu Śródziemnem.

Cesarzowa meksykańska udała się do Rzymu, dla zobaczenia się z papieżem i nie prędko przybędzie do Paryża.

Królowa hiszpańska zawsze bywa chora, kiedy cesarzowa Eugenja jest w Biarritz. Na ten raz zachorowała infantka Eulalja, co przeszkodziło zjazdowi. Cesarzowa Eugenja z synem wyjechała na spotkanie cesarza Napoleona i wszyscy razem wjechali do Biarritz.

P. de Moustier przypisują następujące wyrazy: „Księztwa mnie nie niepokoją, i w Bukareszcie zniżą głos, żeby porozumieć się z Portą".

Mustafa pasza został posłany na w. Kandję z 20,000 liwrów, żeby przekupić przewódców powstania, a w przeciwnym razie uciec się do broni, i to ostatnie nastąpiło. Powstanie rozszerza się w Epirze.

Mówią znów o ogólnej komisji w Konstantynopolu dla obrony praw chrześcian; lecz ambasadorowie i tak już stanowią rodzaj takiej komisji.

Pokój pomiędzy Austrją a Włochami i pomiędzy Saksonją a Prusami jeszcze nie został zawarty; niektóre państwa podtrzymują przeszkody do zgody. Przyłączenie Wenecji do Włoch wzmocni stronnictwo republikańskie; ale powstanie 24 września w Palermo, które zapewne zostanie przytłumione nim otrzymacie ten list, choć towarzyszyły mu okrzyki republikańskie, było podniecane przez stronnictwo

(*) List ten i następne wzięte są z *Warsz. Dniew.*

klerykalne, którego własny interes był zaczepiony przez zniesienie klasztorów.

Adjutant Klapki ujęty przez austrjaków w Krakowie, był skazany na śmierć, lecz hr. Bismarck oświadczył, że w takim razie użyje odwetu przeciwko austrjackim oficerom znajdującym się w niewoli pruskiej i adjutanta uwolniono. *K.*

Paryż, 23 września.

Rybołóstwo we Francji.—Korespondent *Timesa.*

W Arcachon niedaleko Bordeaux, istnieje wystawa międzynarodowa rybołóstwa, na którą tembardziej zwracam waszą uwagę, że przedmiot ten ma wielkie znaczenie dla Rosji. We Francji 30,000 marynarzy zajmuje się rybołóstwem, które przynosi 120 miljonów fr. rocznie; kiedy w New-Foundland zapasy ryb wyczerpują się, w zatoce biskajskiej zaledwie zostały ruszone. Przemysł ten pozostał w pierwotnym swym stanie; już grecy używali sieci i wędek w rodzaju obecnych, i znali przeszło 100 rodzajów ryb, którym dali nazwiska. Mnóstwo białych niedźwiedzi i fok żywiących się rybami, wskazuje, że u nas na oceanie północnym, nie wyciągają należytej korzyści z rybołóstwa.

Z 1,000 wystawców, zaledwie dziesiąta część jest cudzoziemców. Anglicy przysłali nowe robaczki do przynęty przy łowieniu ryb rzecznych. Norwegczycy wymyślili podwójne haczyki na sztokfisza, które otwierają się w pysku ryby i zaczepiają się z obu stron. Ryba ta znana jest jest ze swej niedomyślności i łapie się na najordynarniejszą wędkę.

Sum (thon), którego u nas wiele łowią na morzu kaspijskiem, stanowi ważną gałęź francuzkiego rybołóstwa, szczególniej na morzu śródziemnem. Sieci, któremi łowią te ryby, składają się z kilku odddziałów; ostatni z nich nazywa się izbą śmierci; tu zabijają ryby i wypuszczają im krew, przedtem nim je wyjmą z wody. Ryby te ze smaku podobne są do cielęciny, lecz we Francji jedzą je po większej części marynowane.

Pod Arcachon łowią sardynki, ale tak niezręcznie, że większa część zjada rzcaną im ikrę rybią i nie dostaje się w sieci. Dobry stanowiłyby połów foki, które tam ukazują się, ale na nie nie zwracają dość uwagi, kiedy tymczasem tłustość ich nie ścinająca się od zimna, najlepiej zdała się do latarni morskich i doskonała jest do skór. Z Liwerpool przysłano dobry przyrząd do łowienia pająków morskich (homard). Morze zawiera w sobie niewyczerpane bogactwa, i jak powiedział Franklin „człowiek, który wydobywa z niego ryby, kuje."

Korespondent *Timesa* z Berlina utrzymuje, że państwa sprzymierzone umizgają się do Prus dla kwestji wschodniej, ale że te nie skłaniają się ani na tę ani na ową stronę, nie widząc jeszcze, gdzię będą miały najwięcej korzyści. Związek Stanów Zjednoczonych z Rosją, skłania tutejszych polityków do poważnego namysłu. Jeżeli amerykanie oddadzą swą flotę do rozporządzenia Rosji, niewiadomo czemby się rzecz skończyła, chociaż p. Gruéroult głosi wojnę krzyżową przeciw Rosji.

Amerykanie ze swej strony nie mogą nie mięszać się do spraw europejskich, jeżeli europejczycy mięszają się do spraw amerykańskich, a kroaci i francuzi spacerują po Meksyku. Flota ich powinna ukazać się na morzu czarnem, co dowiedzie przenikliwości księcia Gorczakowa i barona Stakla. *K.*

PRZEWODNIK WARSZAWSKI.

Warszawa.

d. 19 Września (1 Października)

* Nr. 366 *Tygodnika Ilustrowanego*, wyszedł z druku i zawiera:—Antoni Kocipiński (z drzew.)—Kronika tygodniowa.—Przegląd polityki zagranicznej. — Do poezji.—Najnowsze odkrycia, wynalazki i spostrzeżenia naukowe (dok.) Typy i postacie ludowe (z 2 drzew.)—Rozmaitości: Haszisz.—Szkice i typy warszawskie (z drzew.)—Jeszcze słów kilka o rzemieślnikach.—Przegląd piśmienniczy. — Ciche bohaterstwo i cicha miłość (poezja.)

* N. 195 *Wędrowca*, wyszedł z druku i zawiera:—Gabon p. dr. Griffon du Bellay (d. c. z 3 drzew.) — Pugilares safianowy (dok.)—Fryderyk Rückert (z drzew.) — Kronika zagraniczna. —Co codzień widzieć można.—Herbata (z 2 drzew.)

* Nr. 13 *Gazety Lekarskiej*, wyszedł z druku i zawiera: — Przyczynek do anatomji patologicznej zapalenia siatkówki białkomoczowego. (Retinitis albuminurica) p. dr. Narkiewicza Jodko.—Eudoskop nowy wziernik p. Désormeaux do cewki moczowej i pęcherza p. dr Wszebora.—Kilka słów o myelinie p. dr. F. Nawrockiego.—Kronika zagraniczna: Do anatomji mikroskopowej płuc — Nowy pierwiastek etyologiczny zakłócenia czynności układu nerwowego p. S. Portnera — Część statystyczna.—Wiadomości bieżące.

Kalendarz.

We wtorek, 2 października,— śśw. Aniołów Strużów. Słońce wsch. o godz. 6 min. 3; zach. o godz. 5 min. 35.

We środę, 3 października, — śśw. Kandyda męcz. i Ludomiła. — Słońce wsch. o godz. 6 min. 6; zach. o godz. 5 min. 33.

Stan pogody.

18 (30) września.	o godz. 6 z rana.	o god. 4 po po.
Barometr w milimetrach.	758 3	757.9
Termometr Reaum.	+ 9°4	+ 19°4
Stan nieba	pogodny	pogodny

Największe ciepło + 20°3 R. Najmniejsze ciepło 9°2 R.
Z rana d. 19 września (1 października) + 10.°2 R. ciepła.

Wysokość wody na Wiśle stóp 1 cali 11.

Widowiska.

WIELKI TEATR. — *Jutro*, Opera **Łucja z Lamermooru.** (Zacznie się o godzinie 7-ej).— *Wczoraj*, dawano Balet **Korsarz**, było osób 450. — *Onegdaj*, dawano Operę **Violeta**, było osób 720.

TEATR ROZMAITOŚCI. — *Dziś*, **Biała kamelja; Płacz i Śmiech.** (Zacznie się o godzinie 7-ej). — *Wczoraj* dawano **Przez zazdrość; Okrężne**, było osób 450.— *Onegdaj*, dawano **Uściskajmy się; Było to pod Wagram; Szuka siebie**, było osób 350.

CYRK RENTZA, przy rogu ulic Marszałkowskiej i Nowogrodzkiej. — *Jutro*, **Wielkie Przedstawienie.** — Początek o godzinie 7¼. — *Wczoraj* było osób 1036.

* Przyjechali do Warszawy: jenerał-adjutant J. C. M. baron *Lieven*, członek rady państwa z Wiednia; jenerał lejtnant *Hlebow*, z Częstochowy; rzeczywiści radcy stanu *Kosicki*, z wsi Nagłowia, *Bińkowski*, z Leżyna; pełnomocny minister rzeczypospolitej peruwiańskiej *Piedrahita* Wincenty, w towarzystwie urzędnika tegoż ministerstwa.—Wyjechali: najprzewielebniejszy *Joannicjusz*, arcybiskup warszawski i nowogeorgiewski do wsi Góry; jenerał-lejtnant *Żukowski*, do twierdzy Nowogeorgierskiej; tajny radca *Żukowski*, do Petersburga; jenerał-major *Sobolewski*, do Lublina.

* Wczora i onegdaj przyjechało koleją żelazną warsz.-wied. i warsz.-bydg. osób 785, wyjechało osób 644; —koleją żel. petersb.-warsz. przyjechało osób 281, wyjechało osób 233; — statkami parowemi przyjechało osób —, wyjechało —;—przedonegdaj i onegdaj w ogóle przyjechało osób 1169, w tej liczbie z zagranicy 21; wyjechało 1344, w tej liczbie za granicę 26

* *Listy niewłaściwie do skrzynek pocztowych włożone*, w dniu 29 września 1866 roku, a mianowicie pod adresem: Anna Majewska w Ożarowie, Natalja Enkiel w Petersburgu, Lida Kejzer w Kownie, list bez adresu;—w dniu 30 września r. b. Wawrzynia Łościborski w Łucku, Szymon Krutow w Pieżycy, Władysław Radecki w Roszowie, Rozyna Turcz w Grodnie.

* Dnia 16 (28) i 17 (20) b. m. chorych w 8-u cywilnych szpitalach: przybyło 119, wyzdrowiało 90, umarło 13, pozostało 1550 (mężczyzn 697, kobiet 853); z nich w szpitalu starozakonnych mężczyzn 158, kobiet 146

* (Buletyn cholerycznych w Warszawie), dnia 29 i 30 września jest następujący: Pozostało z 28-o chorych: mężczyzn 108, kobiet 160, razem 268; zachorowało m. 53, k. 48, r 101; wyzdrowiało m. 32, k. 26, r. 58; umarło m. 7, k. 9, r. 16; pozostało na d. 1-y paździer. m. 111, k. 163, r. 274.—Od początku epidemji (to jest od 9-go (21-go) lipca) zachorowało m. 751, k. 713, r. 1464; wyzdrowiało m. 375, k. 357, r. 732; umarło m. 265, k. 193, r. 458.

* (Buletyn cholerycznych w szpitalu wojskowym Ujazdowskim i w wojskach) w Warszawie dnia 29 i 30 b. m. jest następujący: Pozostało z d. 28-go chorych 46, zachorowało 9, wyzdrowiało 10, umarło 1, pozostało na d. 1-y październ. 44. Od początku pojawienia się epidemji (to jest od 7 (19) lipca) zachorowało 262, wyzdrowiało 155, umarło 63.

* W dniu 29 września 1866 roku urodziło się w Warszawie: *Chrześcjan*: płci męzkiej 3, żeńskiej 3; *Starozakonnych*: męzkiej 1, żeńskiej 3, razem 10; zaślubieni *Chrześcjanie*: Bogdan Leon sub. cuk., z Noskowską Walerją; zmarli *Chrześcjanie*: Chełmicki Franciszek la 59 obyw.; Bartz Justyna lat 55 żona obyw.; Winiaszkiewicz Zofia lat 38 cór. brąz.; Brinert Kazimierz lat 66 siodl.; Majewska Marjanna lat 61 wyr.; Kisielewicz Józef lat 39 żołn. dym.; Brykner Marjanna lat 34 akusz.; Budzyńska Konstancja lat 49 wyrobn.; Sułkowski Walenty lat 66 wyrobn.; Kozdrowicz Marjanna lat 40 służ.; Pajdzyński Franciszek rok 1 syn dozor.; Orłowski Wacław dni 7 syn obyw.; Grudzińska Teodora lat 8; Lady Antoni rok 1 mies. 6 syn szew.; Romanowska Michalina lat 7; Stanczykow Maciej lat 2; Wojtasow Zofia lat 7; Ryger Franciszek lat 2 syn wyrobn.; Rudnicki Stanisław lat 2 syn wyrobn.; Damm Feliks rok 1 syn art. muz.; Kindler Karol mies. 10 syn szkl.; Kościesza Józef dzień 1; *Starozakonni*: Kerner Gitla lat 25; Grinbaum Flora lat 5; Kwaterka Szajna lat 2; Landstein Abram lat 2 mies. 6; Kaftal Abram rok 1; Maler Fajwel mies. 6; Abendstern Mordka lat 2; Rafinat Jakób rok 1; Hilelsberg Josek mies. 6; Bestymt Chana mies. 6; Brodaty bezim. dni 3.

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 19 Września (1 Października) 1866 r.

MONETY.	Żądan. Rs.	Żądan. Kop.	Płacono Rs.	Płacono Kop.
Pół-Imperjały Rosyjskie	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie nowe ważne .	—	—	—	—
Frydrychsdory Pruskie	—	—	—	—
Pruski Kurant za 100 tal. . . .	—	—	—	—
PAPIERY, (bez wartości kuponu)				
Obligi Skarbu za rs. 100	81	50	—	—
Bilety Skarbu Król. Pol. za rs. 100 . . .	—	—	—	—
Obligacje Cząstk. z r. 1835 po złp. 500 za sztukę	—	—	—	—
Certyfikaty Banku na Oblig. Cząst. lit. A po złp. 300 za sztukę.	—	—	—	—
Lit. B po złp. 200 za sztukę z kuponem.	—	—	—	—
„ „ „ bez kuponu.	—	—	—	—
Listy Zastawne III-go Okresu Serji I-ej za rs 100.	82	—	—	—
Listy Zastawne III go Okr. Serji 2ej za 100 Rs.*)	79	—	—	—
Listy likwidacyjne za rs. 100*). . .	62	17	16	83
Dowody Kom. Centr. Likw. za 100 Rs.	—	—	—	—
5 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1854 za rs. 100.	—	—	—	—
6 pożyczka rossyj. Stiglitza z r. 1855 za rs. 100.	—	—	—	—
Bilety Banku Ces. Ros. z r. 1860, za rs. 100.	83	25	—	—
Metaliki Lutowe za rs. 100. . . .	—	—	—	—
„ Sierpniowe za rs. 100. . .	—	—	—	—
Rosyjska pożycz prem z 1865 rs. 100 .	113	—	112	50
„ „ „ 1866 „	105	75	105	50
Akcje Głównego Towarzystwa Rosyjskiego dróg żelaznych rs. 125. . .	—	—	—	—
Obligacje Główn. Tow. Ros. Dróg Żel pofr ank. 2000 za rs. 100.	—	—	—	—
Akcje Drogi Żel. War.-Wied. za sztukę	70	—	—	—
Obligacje Drogi Żel. Warsz.-Wiedeń. po frank. 500 za sztukę	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz. Warsz.-Bydgoskiej za Rs. 100	62	50	—	—
Akcje Żeglugi Parow. Kraj. rs. 100. .	—	—	—	—
Akcje Drogi Żelaz Warsz.-Terespolskiej za rs. 100	—	—	—	—
Akcje Dro. Żel. fab. Łodzkiej rs. 100	—	—	—	—

WEXLE.

			Żądan. Rs.	Żądan. Kop.	Płacono Rs.	Płacono Kop.
Berlin . . .	100 Tal.	2 m.	116	40	116	10
„ . . .	„ „	k. t.	—	—	—	—
Wrocław . . .	„ „	2 m.	—	—	—	—
Gdańsk . . .	„ „ „	2 m.	116	10	115	95
Hamburg . .	300 B. Mk.	2 m.	—	—	—	—
Londyn . . .	1 Ft. St.	3 m.	7	84	7	81½
Paryż . . .	300 Frank.	2 m.	93	90	—	—
Wiedeń . . .	150 Zł. W. A.	2 m.	92	40	—	—
Petersburg . .	100 Ru. sr.	1 m.	—	—	—	—
„ . . .	„ „	k. t.	—	—	—	—
Moskwa . . .	„ „	1 m.	—	—	—	—
„ . . .	„ „	k. t.	—	—	—	—

* Wartość kuponu bież. od Listów Zastawnych rs. 1 k. 10
* „ „ „ do Listów Likwidacyjnych rs. 1 k. 34 4/9

KURSA TELEGRAFICZNE
Ajentury Rudolfa Okręt.

z Berlina d. 18 (30) Września 1866 r.

z BERLINA.	żądają	płacą
5-ta Pożyczka Rosyjska		63¼
Obligacje Skarbwe 4% „		63¾
Listy Zastawne 4%		60⅜
Bilety Banku Rosyjskiego		76¾
Weksle na Warszawę		76⅝
„ Petersburg 3 tygodn		84⅞
„ „ 3 miesięczny		83½
„ Londyn 3 „		6 20⅝
„ Paryż 2 „		79 11/12
„ Hamburg 2 „		150⅜
„ Wiedeń 2 „		78
Koleje Rosyjskie		76½
Akcye Terespolska		—
dto Warszawsko-Wiedeńska		57¼
dto Warszawsko-Bydgoska		
Nowa pożyczka premiowa 1 em		88⅞
„ „ „ 2 em		82⅞
Żyto na targu		49¾
dto „ dostawę		47¼
z WIEDNIA.		
Weksle na Londyn		127 50
„ Hamburg		95
„ Paryż		60 50
Pożyczka Narodowa		68
5% Metaliki		59 60
Akcje Banku Kredytowego		153
z PARYŻA.		
Renta 3%		69 40
Renta Włoska		57 50
Akcje Kredytu Ruchomego		673
dyskonto.		
z LONDYNU		
3% Papiery (consols)		89¼

OBWIESZCZENIA SĄDOWE I ADMINISTRACYJNE.

UWIADOMIENIA.

(N. D. *6101*). *Rząd Gubernjalny Lubelski.*.

Józef Liber b. burmistrz miasta Wohynia złożył tytułem kaucji na zabezpieczenie funduszów miejskich tegoż miasta rs. 94 kop. 50 połowę tej kaucji czyli rs. 47 kop. 25 na rzecz Józefa Gawęckiego b kasjera odstąpił, która na defekt przez niego zrządzony już użytą została, druga zaś połowa własnością Józefa Libra będąca dotąd w Banku pozostaje i na to dowód bankowy na dzień 3 (15) Września 1837 r. Nr.6844 miał sobie wydanym. Że zaś obecnie dowód namieniony zaginął, przeto Rząd Gubernjalny wzywa, aby jeśli kto takowy posiada złożył go w biurze Rządu Gubernialnego bo po upływie trzech miesięcy od niniejszego ogłoszenia, kaucja komu z prawa należeć będzie wydaną zostaje a dowód bankowy wartość utraca.

Lublin d. 10 (22) Sierpnia 1866 r.
z up. Gubernatora,
Radca Rządu Gubernjalnego, Koźmiński.
za Naczelnika Kancelarji, Zawadzki.

(N. D. *6082*) *Zarządzający Warszawskim Akcyznym Dochodem.*

Podaje do publicznej wiadomości, że przy Zarządzie Akcyznym, znajdują się na sprzedaż alkoholometry Tralessa, ostęplowane i opatrzone świadectwem ekspedycji, ustanowionej dla sprawdzenia alkoholometrów po rsr. 9 za sztukę.

OBWIESZCZENIA SPADKOWE.

(N. D. *6080*) *Pisarz Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Warszawskiej w Kaliszu.*

Po śmierci:

1. Ludwika-Bolesława 2 ch imion Wzdulskiego, współwierzyciela sumy rsr. 1.500, dawniej pod Nr. 9 Działu IV, na dobrach Zagórze, z Okręgu Radomskiego zahipotekowanej, następnie pożyczką Towarzystwa Kredytowego Okresu III Serji II spłaconej, i w depozycie Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego znajdującej się.

2. Marji z Łuniewskich Sucheckiej, wierzycielki sumy rsr. 10,920, na dobrach Suchcyce z Okręgu Piotrkowskiego, pod Nr. 14 Działu IV hipotekowanej, rozciągającej bezpieczeństwo i na dobrach Wielopole z tegoż Okręgu.

3 Stefana Jażdżewskiego i Jadwigi z Maćkiewiczów Bogusławskiej, współwierzycieli sumy rsr. 486, na dobrach Cienin Zaborny, część I, z Okręgu Pyzdrskiego, pod Nr. 22, zaś na dobrach Cienin Zaborny część II, pod Nr. 10 Działu IV hypotekowanej.

4 Alfonsa - Władysława - Teofila trzech imion, a po przejściu na wiarę prawosławną, Włodzimierza Łojewskiego, wierzyciela sumy rsr. 3,000, pod Nr. 27 Działu IV na dobrach Brudzice z Okręgu Radomskiego hipotekowanej, i co do zastrzeżenia względem przepisania tytułu własności tychże dóbr, na imie jego w Dziale II zamieszczonego.

Otworzyły się spadki, do regulacji których, wyznaczam termin ostateczny w tutejszej Kancelarji Ziemiańskiej, na dzień 2 (14) Kwietnia 1867 r. pod prekluzją.

Kalisz dnia 15 (27) Września 1866 roku.
R. D. J. Ziemięcki.

(N. D. *6095*). *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Lubelskiej w Lublinie.*

Zawiadamia, iż na dniu 13 (25) Marca 1867 r. wyznaczony został termin do regulacji spadku po Józefie Popławskim 1. właścicielu dóbr Łysołaje, 2. dóbr Biskupice w Okregu Lubelskim położonych, oraz wierzycielu sumy 3. rs. 15,000 na dobrach Bliskowice w Okręgu Kraśnickim pod Nr. 27 Działu IV, 4. rs. 17,250 na dobrach Piaski Ruskie Okręgu Zamojskiego pod Nr. 66 działu IV, 5. rs, 6,000 na dobrach Targowisko i Boćki w Okręgu Krasnystawskim w dziale IV pod Nr. 39, 6. rs. 3,000 na dobrach Miętkie, w Powiecie Hrubieszowskim pod Nr. 49 działu IV, 7. rs. 3,000 z większej sumy rs. 6,000 resztujące, na dobrach Nieledew w Okręgu Hrubieszowskim w dziale IV ad Nr. 96 i 106, 8. rsr. 1,800 na dobrach Rystrejowice w Okręgu Lubelskim w dziale IV pod Nr. 12 ubezpieczonych.

Lublin d. 10 (22) Września 1866 r.
Edward Brodowski.

(N.D. *6094*) *Rejent Kancelarji Ziemiańskiej Gubernji Radomoskiej w Kielcach.*

Zawiadamia, iż z nastąpioną śmiercią:

1. W dniu 21 Lipca 1866 r. Ignacego Macharzyńskiego, właściciela sumy rsr. 1,774 kop. 25, w Dziale IV do Nr 6 lit.*b*, wykazu hypotecznego dóbr Mienowice z Okręgu Kieleckiego zabezpieczonej, kaucją za nim jako dzierżawcą dóbr suprymowanych Gunów do akiejże wysokości zapisaną, obciążonej.

2. W dniu 28 Sierpnia 1866 r. Szlamy Rajzmana, właściciela: a) prawa wieczystej dzierżawy papierni, we wsi Sukowie, w Dziale III, do Nr. 1 wykazu hipotecznego dóbr Kielce z Okręgu Kieleckiego. b) sumy rsr. 315, w Dziale IV wykazu hipotecznego dóbr Dębina z Okręgu Jędrzejowskiego, do N. 18, zaś dóbr Zalesie z O-gu Kieleckiego, do Nr. 7. c) trzeciej części sumy rs. 4500 i połowy sumy rs. 3,159 kop. 67½, w Dziale IV wykazu hipotecznego dóbr Korytnica z Okręgu Szydłowskiego, pierwszej do Nr. 24, drugiej do Nr. 25 lit.*a* zabezpieczonych.

Otworzyły się spadki, do uregulowania których, termin ostateczny na dzień 29 Marca (10 Kwietnia) 1867 r. w Kancelarji swej wyznacza.

Kielce dnia 8 (20) Września 1866 roku.
Stanisław Makowski.

(*N. D.* 3861). *Pisarz Sądu Pokoju Okręgu Konieckiego.*

W skutek nastąpionej śmierci Szmula Gotesman, właściciela nieruchomości w mieście Przedborzu Nr. 134, otworzył się spadek, do uregulowania którego, termin na dzień 19 (31) Grudnia r. b. wyznaczono pod prekluzją.

Końskie d. 7 (19) Czerwca 1866 r.
Jastrzębski.

OBWIESZCZENIA HYPOTECZNE

(*N. D. 5990*). *Sąd Pokoju Okręgu Czerskiego.*

Z powodu żądania nowej regulacji hyp oteki nieruchomości miejskiej, a mianowicie:

Placu czynszonego mającego długości łokci sześćdziesiąt, szerokości łokci trzydzieści dwa w teritorium miasta Grójca Okręgu Czerskim pod Nr. 104 położonego, dawniej do Piusa Krawczykowskiego i Jana Waliszewskiego należącego.

Zawiadamia interesentów, że takowa nastąpi w Sądzie tutejszym w d. 21 Grudnia (2 Stycznia) 1866/7 r.

Wzywa ich przeto, aby do regulacji tej osobiście lub przez pełnomocika urzędownie i szczególnie a to umocowanego zgłosili się, żądania swe i wnioski do protokułu regulacji podali i w dokumenta prawa ich udowadniające zaopatrzyli się.

Ostrzega ich przytem, że niezgłaszający się w terminie podpadną skutkom prekluzji w art. 154 i 160 prawa o hypotekach z roku 1818 przepisanej.

Jeżeliby właściciel nieruchomości wywołanej w terminie do regulacji nie stawił się, tenże na żądanie któregokolwiek z interesentów, na karę od rs. 1 kop. 50 do rs. 7 kop. 50 skazanym zostanie i podług art. 150 tegoż prawa utraci wszelkie dobrodziejstwa prawne względem swych wierzycieli.

Ogłoszenie decyzji jaka w skutek aktu regulacji powyższej nieruchomości wydaną będzie, nastąpi w dniu 27 Grudnia (8 Stycznia) 1866/67 roku na posiedzeniu tutejszego Sądu i od tegoż dnia czas do odwołania się od niej upływać zacznie.

Grójec dnia 13 (25) Września 1866 r.
J. Borowski, Pisarz.

LICYTACIE I SPRZEDAŻE PUBLICZNE.

(N. D. *6069*). *Rząd Gubernjalny Radomski.*

Prnieważ ogłaszane poprzednio licytacje na wydzierżawienie majątków po Duchowieństwie Swieckim Rzymsko-Katolickim w zawiadywanie Skarbu przeszłych spełzły co do niektórych bezskutecznie, zatem Rząd Gubernialny podaje do publicznej wiadomości, że stosownie do rozporządzenia Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 2 (14) Kwietnia r. b. Nro 19,645 odbywać się będą głośne in plus licytacje o trzechletnią na lata 1866/9 od dnia 19 Czerwca (1 Lipca) r. b. dzierżawę pod takiemi samemi warunkami, jakie w Dzienniku Warszawskim Nro 151, 156 i 162 oraz w Dzienniku Gubernialnym Radomskim Nr. 27 obwieszczone zostały, następujących majątków, mianowicie:

A. W biurze Rządu Gubernialnego d. 10(22) Października 1866 r.

1. Gruntów z propinacją po probostwie Zwoleń obejmujących, wyłącznie realności szpitalnej, przestrzeni około mórg 156 pręt. 21 i czyniących dochodu brutto rs. 166 k. 29, który po potrąceniu podatków rs. 57 kop. 78, wynosi netto rs. 108 k. 51, i od tej sumy licytacja wywołaną będzie.

B. W biurze Naczelnika Powiatu Opoczyńskiego d. 10 (22) Października 1866 r.

2. Gruntów po probostwie w Kraśnicy obejmujących przestrzeui około mórg 126 pręt. 200, i czyniących dochodu brutto rs. 106 kop. 26, który po potrąceniu podatków rs. 41 kop. 39, wynosi netto kwotę rs. 63 k. 87 i od tej licytacja wywołaną będzie.

C. W biurze Naczelnika P-tu Opatowskiego d. 10 (22) Października 1866 r.

3. Gruntów po probostwie w Siennie obejmujących przestrzeni około mórg 187 pręt. 235 i czyniących dochodu brutto rs. 393 k. 23, który po potrąceniu podatków rs. 331 k. 92¼, wynosi netto kwotę rs. 62 k. 30¾, i od tej licytacja wywołaną będzie.

4. Gruntów po probostwie w mieście Grabowcu obejmujących przestrzeni około mórg 54 i czyniących brutto rs. 47 k. 74, który po potrąceniu podatków rs. 24 k. 20¼, wynosi netto kwotę rs. 23 k. 53¾, i od tej licytacja wywołaną będzie.

5. Gruntów po probostwie w m. Łagowie i gruntów po probostwie szpitalnem obejmujących dochodu brutto rs. 145 k. 26, który po potrąceniu podatków rs. 77 k. 27½, wynosi netto kwotę rs. 67 k. 93¾ i od tej licytacja wywołaną będzie.

6. Gruntów należących do Mansyonarji przy probostwie w Iłży to jest: i

1. Obejmującej około mórg 64 pręt. 263½ i czyniącej dochodu rs. 63 k. 47.

2. Obejmującej około mórg 69 pręt. 133¼, i czyniącej dochodu rs. 68 k. 29½.

3. Obejmującej około mórg 71 pr. 220¼, i czyniącej dochodu rs. 76 k. 24.

Łącznie mórg 206 pręt. 17, czyniącej dochodu rs. 208 k. ½, od której to kwoty rs. 208 k. ½ szczegółowo lub razem licytacja wywołaną będzie z włożeniem na dzierżawców obowiązku, iżby oprócz tych opłacali podatki mianowicie liwerunek zwyczajny i podwyższony, tudzież podymne z szarwarkiem, tak zwyczajne jako też podwyższone w takich ilościach jakie z rozkładu na każdą mansonarję przypadną.

D. W biurze Naczelnika Powiatu Stopnickiego d. 10 (22) Października 1866 r.

7. Gruntów po probostwie w m Szydłowie obejmujących przestrzeni około mórg 280 pr. 70, i czyniących dochodu brutto rs. 333 k. 22, który po potrąceniu podatków rs. 225 k. 44½, wynosi netto kwotę rs. 107 k. 77½, i od tej licytacja rozpoczynać się będzie.

E. W biurze Naczelnika Powiatu Olkuskiego d. 10 (22) Października 1866 r.

8. Gruntów po probostwie w m. Żarnowcu obejmujących przestrzeni około mórg 74 pręt. 85 i czyniących dochodu brutto rs. 74 k. 25, który po potrąceniu podatków rs. 22 k. 50, wynosi netto kwotę rs. 51 k 75 i od tej licytacja rozpoczynać się będzie.

Mający przeto chęć licytowania zechcą się stawić w miejscach i terminach powyżej wskazanych zaopatrzeni w vadia ¼ części wywołanych sum wyrównywające.

Radom, dnia 12 (24) Września 1866 roku.
Radca Gubernialny, Stępiński.
1 za Naczelnika Kancelarji, Makowski.

(N. D. *6068*). *Rząd Gubernjalny Płocki.*

Zawiadamia, że dnia 3 (15) Października r. b. od godziny 1 z południa, odbywać się będzie w biurze Rządu Gubernjalnego, głośna in minus licytacja, na dostawę do przędzalni więziennych, w mieście Płocku i Pułtusku lnu, przez czas trzyletni, to jest od włącznie dnia 20 Grudnia 1866 r. (1 Stycznia) 1867 r. do końca roku 1869. Dla obu więzień, oznaczoną jest potrzeba około 100 pudów lnu rocznie, i w tym stosunku podług zapotrzebowań nadzorców więzień, dostawa lnu w ilości mniejszej lub większej, w miarę ludności więziennej ma być uskutecznioną. Cena jednego puda lnu, oznaczoną została rsr. 5 k. 60 i od tej rozpocznie się in minus licytacja. Na wadjum do licytacji, każdy przystępujący, winien złożyć w którejkolwiek Kasie Skarbowej lub Miejskiej, gotowizną lub w papierach na kaucję dozwolonych rsr. 112. Warunki do tej entrepryzy każdego dnia, prócz świąt w wydziale policyjno-wojskowym, tutejszego Rządu Gubernjalnego przejrzane być mogą.

Płock dnia 7 (19) Września 1866 roku.
p. o. Gubernatora Cywilnego B. Medem.
Radca Gubernjalny Krokowski.
Naczelnik Sekcji Dylewski.

(N D. *5865*) *Rząd Gubernialny Augustowski.*

Podaje do publicznej wiadomości, że w skutek reskryptu Komisji Rządowej Przychodów i Skarbu z d. 22 Lutego (6 Marca) r. b. Nro 6933/2478 odbywać się będzie w d. 12 (24) Października i następnych o godzinie 12 w południe w kancelarji Urzędu Leśnego Gryzkabuda w Bojakiszkach w obec Asesora Nadleśnego, licytacja publiczna na sprzedaż drzewa w cięciach składających się toż Leśnictwo a mianowicie:

1. W obrębie Zygmunty okr. II. Nr. 10 i 11 na przestrzeni mórg 33 pręt. 124, ocenionego na rs 779 k. 57½.

2. W ob. Ogorkiszki okr. II. Nr. 10 i 11 na przestrzeni mórg 42 pręt. 280, ocenionego na rs. 243 k. 51½.

3. W obr. Szwukary okr. II. Nr. 10 i 11 na przestrzeni mórg 41 pręt. 238, ocenionego na rs. 367 k. 17.

4. W obr. Dębowabuda okr. II. Nr 10 i 11 na przestrzeni mórg 26 pręt. 202, ocenionego na rs. 278 k. 98.

5. W ob. Wysokaruda ok. N. 9 i 10 na przestrzeni mórg 137 pręt. 80, ocenionego na rs. 317 k. 91.

6. W ob. Podkorduki ok. N. 10 i 11 na przestrzeni mórg 41 pręt. 48, ocenionego na rs. 478 k. 83.

7. W obr. Łodyszki okr. II. Nr. 9 i 10 na przestrzeni mórg 42 pręt. 202, ocenionego na rs. 315 k 26½.

8. W obr. Mejszta okr. II. Nr. 9 i 10, na przestrzeni mórg 55 pręt. 152, ocenionego na rs. 66 k. 60.

9. W obr. Beruksztys okr. II. Nr. 6 do 10 na przestrzeni mórg 66 pręt. 235, ocenionego na rs. 148 k. 29½.

10. W obr. Pąpiszki okr. II. Nr. 5 do 10 na przestrzeni mórg 109 pręt. 78, ocenionego na rs. 163 k. 25.

11. W obr. Paryż okr. II. Nr. 9 i 10 na przestrzeni mórg 27 pręt. 40, ocenionego na rs. 50 k. 74.

12. W obr. Kwokampis okr. II. Nr. 5 do 10 na przestrzeni mórg 145 pręt. 90, ocenionego na rs. 619 k. 87½.

13. W o. Wierzchniewo ok. II. N. 1 i 2 na przestrzeni mórg 38 pręt 172, ocenionego na rsr. 299.

14. W obr. Jankampis okr. II. Nr. 10, na przestrzeni mórg 13 pręt. 108, ocenionego na rs. 67 k. 61½.

15. W obr. Lokajcie okr. II. Nr. 9 i 10 na przestrzeni mórg 39 pręt. 50, ocenionego na rs. 629 k. 40.

16. W obr. Juszkiokr. II. Nr. 8, 9 i 10 na przestrzeni mórg 32 pręt. 78, ocenionego na rs. 15 k. 68½.

Razem oceniono na rs. 4,841 k. 72.

Ten tylko przypuszczony będzie do licytacji publicznej o nabycie tego drzewa kto złoży przed oznaczonym terminem delegowanemu Asesorowi Nadleśnemu kwit kasy gubernialnej Powiatowej lub Urzędu Leśnego Gryzkabuda, na wniesienie na vadium w gotowiźnie listach zastawnych lub innych procentowych papierach skarbowych w kwocie odpowiadającej $1/10$ części wartości drzewa wyżej oznaczonej jako to:

W obrębie	Zygmunty	rs.	78.
„	Ogorkiszki	„	24.
„	Szumkory	„	37.
„	Dębowabuda	„	28.
„	Wysokaruda	„	32.
„	Podkordaki	„	48.
„	Łodyszki	„	32.
„	Mejszta	„	7.
„	Beruksztys	„	15.
„	Pąpiszki	„	16.
„	Paryż	„	5.
„	Kwokumpis	„	62.
„	Wierzchniewo	„	30.
„	Jankampis	„	6.
„	Lokajcie	„	63.
„	Juszki	„	2.

Nieutrzymujący się przy licytacji otrzyma zaraz upoważnienie do odebrania vadium, zaś vadium nabywcy przy podpisaniu protokułu licytacyjnego uzupełnione do $1/10$ części ogólnej sumy na licytacji postąpionej, pozostanie w kasie Skarbowej Królestwa jako kaucja

Licytacja odbywać się będzie szczegółowo obrębami i rozpoczynać się będzie od sum szacunkowych wyżej oznaczonych.

Warunki do licytacji oraz warunki kontraktowe przejrzane być mogą każdodziennie wyjąwszy świąt w biurze Rządu Gubernialnego Augustowskiego lub kancelarji Urzędu Leśnego Gryzkabuda w Bojakiszkach.

Suwałki, d. 5 (17) Września 1866 roku.
p. o. Vice-Gubernatora, Ceretilew.
Zarządzający Wydziałem, Grabowski.
2 za Naczelnika Sekcji, Jahołkowski.

(*N. D. 6083*) *Dyrekcja Mennicy Warszawskiej.*

Podaje do wiadomości publicznej że w dniu 10 (22) Października r. b. o godzinie 11-ej przed południem odbędzie się w lokalu biura Dyrekcji Mennicy przy ulicy Bielańskiej pod Nr 607 położonym, licytacja głośna in minus na przedsiębierstwo reperacji dachów i rynien w zabudowaniach Mennicznych, w ciągu lat 3-ch, a to stosownie do warunków, które każdodziennie z wyłączeniem dni świątecznych, w biurze Dyrekcji Mennicy przejrzane być mogą.

Za praetium fisci do licytacji naznacza się suma rsr. 31 kop. 54, vadium zaś przed rozpoczęciem tejże złożyć się winne, wynosi rsr. 10.

Zastrzega się przytem, że do rzeczonej licytacji, sami tylko wykwalifikowani majstrowie blacharscy, okazaniem oryginalnych konsensów, wylegitymować się mający, przypuszczeni zostaną.

Warszawa d. 14 (26) Września 1866 r.
p. o. Dyrektora, St. Pusch.

(N. D. *5941*). *Zarząd Poczt w Królestwie Polskiem.*

Podaje do wiadomości, iż w dniu 30 Wrze-

śnia (12 Października) r. b. o godzinie 12 w południe, w sali posiedzeń Zarządu Poczt w Królestwie Polskiem przy roku ulicy S-to Krzyzkiej pod Nr. 1337, odbędzie się licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę dla biur Zarządu Poczt i Pocztamtu Warszawskiego, na czas zimowy w latach trzech po sobie następujących, to jest 1866/7, 1867/8 i 1868/9 drzewa sosnowego opałowego, mniej więcej rocznie 250 sążni kubicznych w szczapach, trzymających długości stóp 6, objętości stóp sześciennych 216.

Cena sążnia pomienionego drzewa z dostawą na dziedzińce gmachów Pocztowych w Warszawie pod Nr. 421 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i pod Nr. 1337 przy rogu ulicy S-to Krzyzkiej położonych, z ułożeniem tegoż na miejscu, ustanawia się na rs. 9 kop. 50 i od tej ceny licytacja in minus rozpoczętą zostanie, gatunek zaś drzewa, oraz inne zastrzeżenia, zamieszczone są w warunkach licytacyjnych, które przejrzane być mogą każdodziennie wyjąwszy święta, w biurze Zarządu Poczt u Naczelnika Kancelarji w godzinach służbowych.

Mający chęć podjęcia się tej dostawy, winien złożyć deklaracją opieczętowaną, na ręce Naczelnika Kancelarji Zarządu Poczt przed godziną 12 w południe w dniu do licytacji wskazanym, bez poprawek, skrobań, oraz przekreślań, na papierze stemplowym ceny kop. sr. 30 napisaną i w niej wyraźnie literami wymienić procent, jaki od ceny oznaczonej odstępuje.

Do deklaracji dołączyć należy dowody kwalifikacyjne, że podejmujący się dostawy, jest handlującym drzewem i posiada w Warszawie składy drzewa, gdyż tylko tacy do licytacji przypuszczeni będą, oraz dołączony być winien kwit kasy głównej Pocztowej w Warszawie na złożone vadium w kwocie rs. 250 w gotowiźnie lub papierach na składanie vadji dozwolonych istniejącemi przepisami.

Deklaracje skrobane, poprawiane i napisane nie podług niżej zamieszczonego wzoru, oraz nie poparte powyższemi dowodami, przyjętemi nie będą.

(Napisać na stemplu ceny kop. 30).

Wzór do deklaracji.

W skutek ogłoszenia Zarządu Poczt w Królestwie Polskiem z dnia 10 (22) Września 1866 r. Nr. 19,165 podaje niniejszą deklaracją. iż podejmuje się dostawy dla tegoż Zarządu Poczt i Pocztamtu Warszawskiego, na czas zimowy w latach trzech po sobie następujących, to jest 1866/7, 1867/8 i 1868/9 drzewa sosnowego opałowego, rocznie mniej więcej 250, wyraźnie dwieście pięćdziesiąt sążni cało kubicznych w szczapach sześcio stopowych, szczelnie ułożonych, z dostawą tegoż na dziedzińce gmachów Pocztowych w Warszawie pod Nr. 421 przy ulicy Krakowskie-Przedmieście i pod Nr. 1337 przy rogu ulicy S-to Krzyzkiej położonych, za odstąpieniem od ceny za jeden sążeń pomienionego drzewa na rs. 9 kop. 50, wyraźnie rubli srebrem dziewięć kopiejek pięćdziesiąt oznaczonej (tu wypisać wyraźnie liczbą a następnie literami procent jaki dostawca odstąpić zadeklaruje), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych objętym, które po odczytaniu w zupełności przyjmuję, kwit kasy głównej Pocztowej na złożone vadium w ilości rs. 250, wyraźnie rubli srebrem dwieście pięćdziesiąt dołączam.

Stałe moje zamieszkanie jest w NN. przy ulicy NN. pod Nr. NN., pisałem w Warszawie dnia N. miesiąca N. roku 1866.

(Podpisać czytelnie imie i nazwisko).

Warszawa d. 10 (22) Września 1866 r.

Z upoważnienia Dyrektora Poczt,
1-szy Radca Zarządu, Grzecznarowski.
Naczelnik Oddziału, Hrubant.

(N. D. *6086*). *Dyrekcja Ubezpieczeń.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dinu 26 Września (8 Października) 1866 r. to jest w poniedziałek od godziny 10 z rana odbywać się będzie w domu pod Nr. 2239 w Warszawie przy ulicy Nalewki przed delegowanym urzędnikiem Dyrekcji Aloizym Wolskim publiczna głośna in plus licytacja, na sprzedaż towarów łokciowych jedwabnych wełnianych i t. p. na rs. 221 kop. 93 po uszkodzeniu przez pogorzel dnia 30 Lipca (11 Sierpnia) 1866 r. w powyższym domu wynikłą oszacowanych.

Sprzedaż dopełnioną będzie wiednej partji.

Bliższą wiadomość o warunkach powziąść można w dniu licytacji na miejscu jej odbycia u delegowanego.

Warszawa d. 16 (28) Września 1866 r.

Prezes, Wierniewicz.
Naczelnik Kancelarji, Słomiński.

(N. D. 5755). *Wydział Stada Rządowego Koni w Janowie.*

Podaje do powszechnoj wiadomości: że w mieście Warszawie w Ujeżdżalni na Królewskiej ulicy odbędzie się publiczna sprzedaż 83 sztuk koni Rządowych pochodzena angielskiego, Rysackiego i Anglo-Arabskiego, sposobnych do zaprzęgu i pod wierzch, oraz do dalszej produkcji. Wspomnione konie wystawione będą na sprzedaż w dwóch terminach mianowicie w d. 5 (17) Października r. b., 23 ogierów i 13 ogierków z lat 1862, 1863, 1864, i 1865, a w d. 24 Października (5 Listopada) r. b. 17 klaczy stadnych odstanowionych w r. b. ogierami celnemi oraz 25 klaczek z lat 1862, 1863, 1864 i 1865.

Opisanie szczegółowe koni w każdym czasie może być przejrzane w biurze wydziału stadnego w Janowie.

Sprzedaż publiczna odbywać się będzie w terminach powyżej oznaczonych, bez przerwy codziennie poczynając od godziny 11 z rana, aż do zupełnego ukończenia z wyjątkiem dni świątecznych.

Janów, d. 1 (13) Września 1866 roku.

Z upow. JO. Księcia Meszczerskiego
Zawiadującego Zakładem Stadnym,
Konjuszy Stada, Radca Honorowy,
Seelig.
Sekretarz Wydziału, Stokowski.

(N. D. 6067) *Naczelnik Kancelarji Banku Polskiego.*

Podaje do wiadomości że w dniu 6 (18 Października r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się w biurze Wójta gminy w Powązkach głośna licytacja in plus na sprzedaż do rozebrania opustoszałych budynków drewnianych po b. Fabryce tabacznej w których część zdrowego i do budowy użyć się dającego budulca jeszcze się znajduje.

Cena szacunkowa pomienionych budynków do licytacji na ogół lub szczegół ustanowiona jest następująca:

za szopę Nr.	1	rs.	67	kop.	50.
„ ,	2	„	90	„	—
„ „	3	„	225	„	—
„ „	4	„	22	„	50.
„ „	5	„	198	„	—
„ „	6	,	20	„	—
Razem.		rs.	623	kop.	—

Przystępujący do licytacji winien złożyć na vadium 1/10 część ustanowionego szacunku. Zaraz zaś po przybiciu, winien nabywca cały postąpiony szacunek oraz rs. 3 tytułem zwrotu kosztów ogłoszenia licytacji, złożyć na ręce Wójta Gminy Powązki a nabyte budynki swoim kosztem rozebrać i materjał najdalej w ciągu dni25 od daty licytacji z miejsca uprzątnąć.

Warszawa d. 16 (28) Września 1866 r.

J. Makulec.

(N. D. 2955) *Delegowany Sekretarz Magistratu Miasta Płońska.*

Podaje do publicznej wiadomości, iż w skutek reskryptu W-o Naczelnika Powiatu Płockiego, z dnia 23 Sierpnia (4 Września) r. b. Nr. 13982, na rzecz zaległej opłaty z gorzelni od wyrobu wódki, w dniu 26 Września (8 Października) r. b., jako terminie skróconym, w godzinach rannych na gruncie wsi Szumlin, w drodze publicznej licytacji sprzedane będą zajęte przedmiota, a mianowicie: ośmset sztuk owiec rasy poprawnej, a to za gotowe pieniądze zaraz uiścić się mające. Każdy przeto chęć mający licytowania, zechce się w terminie i miejscu wyż oznaczonym stawić.

Płońsk. dnia 8 (20 Września 1866 r.

B. Witkowski.

(N. D. 5856) *Delegowany Sekretarz Magistratu Miasta Płońska.*

W skutek reskryptu W-o Naczelnika Powiatu Płockiego, z dnia 23 Sierpnia (4 Września) r. b. Nr 13982. Podaje do publicznej wiadomości, że na rzecz zaległej opłaty z gorzelni od wyrobu wódki, w dniu 29 Września (11 Października) r. b. jako terminie skróconym, w godzinach rannych na gruncie wsi Gutarzewo, w drodze publicznej licytacji przed podpisanym sekretarzem magistratu sprzedane będą zajęte przedmiota, a mianowicie: aparat gorzelniany miedziany, z wszelkiemi doń należącemi przyborami i rurami. Oraz sto sztuk owiec (macior), a to za gotowe pieniądze zaraz uiścić się mające, każdy przeto chęć licytowania mający, zechce się w terminie i miejscu oznaczonym wyżej stawić.

Płońsk dnia 8 (20) Września 1866 r.

B Witkowski.

(N. D. *6061*) *Rada Opiekuńcza Domu Przytułku i Pracy.*

Podaje do powszechnej wiadomości, że w dniu 28 Września (10 Października) r. b. o godzinie 5 po południu w kancelarji domu przytułku i pracy za rogatką Wolską, odbywać się będzie licytacja na dostawę żywności w ciągu roku 1867 dla osób w tymże Instytucie osadzonych; licytacja powyższa, do której wymagane jest vadium w ilości rubli srebrem trzysta odbyć się ma za pośrednictwem deklaracji opieczętowanych na papierze stemplowym 30 kopiejkowym spisanych i rozpocznie się in minus od ceny kopiejek 8, $^{95}/_{100}$ za jednę całodzienną porcję żywności. Warunki do licytacji i wzór do deklaracji przejrzane być mogą każdego dnia wyjąwszy świąt uroczystych w kancelarji instytutowej.

Warszawa d. 14 (26) Września 1866 r.

Sędzia Prezydujący, Hempel.

D. N. *6064*) *Rada Szczegółowa Opiekuńcza Szpitala Dzieciątka Jezus.*

Podaje do wiadomości, że w Kancelarji Szpitala Dzieciątka Jezus, dnia 28 Września (10 Października) r. b. o godzinie 11 z rana, odbędzie się głośna in plus licytacja na sprzedaż efektów jakie pozostały po zmarłych chorych w temże szpitalu.

Praetjum do licytacji ryczałtowo na wszystkie efekta ustanowione jest rs. 230.

Każdy pragnący przystąpić do licytacji, winien najpóźniej na godzinę przed terminem licytacyjnym złożyć wadjum rsr. 23 i przedpłatę rsr. 6 na koszta ogłoszenia licytacji.

Kto nad praetjum licytacyjne najwyżej poda, będzie w obowiązku postąpioną sumę, wnieść natychmiast, po strąceniu wadjum do kasy szpitalnej i zalicytowane rzeczy, tegoż samego dnia zabrać ze szpitala.

Nie utrzymującym się przy licytacji, wadjum i przedpłata na koszta ogłoszenia licytacji, zwrócone będą zaraz po jej odbyciu.

Wykaz efektów, mających być sprzedanemi, może być przejrzanym każdodziennie, wyjąwszy świąt w Kancelarji szpitala w godzinach biurowych, same zaś efekta, tylko w dniu licytacji.

Warszawa d. 15 (27) Września 1866 r.

za Opiekuna Prezydującego,
Członek Rady,
Radca Dworu J. Głębocki.

(N. D. *6044*) *Adjunkt Policyjny Powiatu Warszawskiego.*

Podaje do powszechnej wiadomości, iż z rozporządzenia W-go Naczelnika Powiatu Warszawskiego, z dnia 7 (19) Września r. b. Nr. 22956, we wsi Skułach w Powiecie Warszawskim, w dniu 22 Września (4 Października) r. b. o godzinie 12 z południa, odbywać się będzie publiczna licytacja, na sprzedaż siana w znacznej ilości na rzecz skarbu zajętego, więcej dającemu za gotowe pieniądze.

Warszawa d. 13 (25) Września 1866 r.

(N. D. 6063). Podpisany Patron Trybunału w Warszawie pod Nr. 549*a* zamieszkały, jako Obrońca Ludwika Ginter czeladnika młynarskiego, zawiadamia i ogłasza, iż na podstawie dwóch wyroków mianowicie:

Jednego z d. 5 (17) Listopada 1865 r. dział majątku po Tomaszu Ginter, jak niemniej oszacowanie i sprzedaż nieruchomości pod Nr. 2 za rogatkami Ząbkowskiemi na Pradze położonej, na wypadek niemożności dogodnego podziału w naturze nakazującego i dalsze czynności związkowe rozporządzającego.

Drugiego z d. 23 Maja (4 Czerwca) 1866 r. opinją o niemożności podzielenia w naturze oraz taksę rzeczonej nieruchomości zatwierdzającego.

Obudwóch z powództwa Ludwika Ginter czeladnika młynarskiego w Pradze przy Warszawie za rogatkami Ząbkowskiemi pod Nr. 2 zamieszkałego, przeciwko Marjannie Ginter wdowie w imieniu własnem, oraz jako matce i głównej opiekunce nieletnich Wilchelma i Emilji rodzeństwa Ginter, z niegdy Tomaszem Ginter spłodzonych dzieci w Pradze przy Warszawie za rogatkami Ząbkowskiemi pod Nr. 2 zamieszkałej, przez Bronikowskiego Patrona bronionej, w Trybunale Cywilnym Warszawskim zapadłych, wystawia się na publiczną sprzedaż w drodze działów.

Nieruchomość w Pradze przy Warszawie za rogatkami Ząbkowskiemi pod Nr. 2 na gruncie dziedzicznym położona, prawem niepodzielnej własności do SS-rów Tomasza Ginter należąca składająca się:

a) Z domu o parterze z drzewa w słupy na podmurowaniu z kamienia polnego postawionego, pod dachem gontami krytego, mającego jeden komin nad dach wymurowany, długiego łokci 25, cali 18, szererokiego łokci 3 cali 16.

b) stajni z drzewa pod pół dachem deskami pokrytej z drzwiami pojedynczemi do kłódki, przy tej stajni urządzone są chlewki i wozownia bez drzwi pod jednym dachem.

c) Kloaki o dwóch sedesach z desek półcalowych gontami pokrytej bez drzwi.

d) Komórek z bali i desek pod dachem szczytowym gontami krytym.

e) Młyna deptaka z drzewa w słupy postawionego pod dachem gontami krytym o jednych drzwiach pojedynczych i zwyczajnych i jednem oknie z boku.

f) Młyna wiat aka z drzewa z desek na podmurowaniu z cegły na wapno postawionego gontami pokrytego z 4-ma śmigami o jednym ganku, z dwoma kamieniami nowemi, wałem, dyszlem, kołowrotem do obracania, drzwiami zwyczajnemi wchodowemi, długiego łokci 11, szerokiego łok. 10 wysokiego łokci 12.

g) Studni z żurawiem.

h) Gruntu ogólnej powierzchni łokci kwadr. 18,820 z którego opłaca się corocznie czynszu in recognitionem domini directi do Magistratu Miasta Warszawy rs. 2 kop. 34.

Obszerniejsze opisanie relacja biegłych pospół z taksą sądownie d. 27 Listopada (9 Grudnia) i następnych dni 1865 r. sporządzone obejmują.

Po odbyciu w d. 25 Lipca (6 Sierpnia) 1866 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych nieruchomości Nr. 2 w Pradze przy Warszawie za rogatkami Ząbkowskiemi położonej, termin do drugiej publikacji a zarazem przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na d. 6 (18) Września 1866 godzinę 10 z rana wyznaczony został, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod Nr. 549 przed W. Józefem Brzezińskim Asesorem Trybunału delegowanym.

Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych przejrzeć można w kancelarji Podpisarza Trybunału Wydz. II i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 4,006 kop. 50½ jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 26 Lipca (7 Sierpnia) 1866 r.

Julian Czajkowski, Patron.

Po odbyciu w dniu 6 (18) Września 1866 r. przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 2 w Pradze przy Warszawie za Rogatkami Ząbkowskiemi położonej, termin do ostatecznego przysądzenia tejże nieruchomości na dzień 3 (15) Października r. b. godzinę 5-tą z południa wyznaczony został który się odbędzie w miejscu posiedzeń Trybunału Cywilnego Warszawskiego przed W-ym Głębockim Asesorem Delegowanym.

Warszawa d. 7 (19) Września 1866 r.

Julian Czajkowski, Patron.

(N. D. 6062).

Podpisany Patron Trybunału w Warszawie pod Nr. 549*a* zamieszkały, jako Obrońca Józefy z Dąbrowskich Zgierczyńskiej, zawiadamia i ogłasza, iż na podstawie dwóch wyroków mianowicie:

Jednego z dnia 8 (20) Kwietnia 1866 roku dział majątku po Stanisławie Zgierczyńskim pozostałego nakazującego, oraz oszacowanie i sprzedaż nieruchomości spadkowej Nr. 1881 w Warszawie, na wypadek niemożności dogodnego podziału w naturze rozporządzającego.

Drugiego z dnia 8 (20) Lipca t. r. taksę wraz z opinją o niepodzielności zatwierdzającego.

Obudwom z powództwa wyżej wymienionej Józefy z Dąbrowskich Zgierczyńskiej po Stanisławie Zgierczyńskim pozostałej wdowy, współwłaścicielki nieruchomości Nr. 1881 tamże w Warszawie zamieszkałej, przeciwko Kazimierzowi Rekwart obywatelowi, jako opiekunowi przydanemu nieletnich Stanisława-Józefa i Pelagji-Józefy po dwa imiona mających rodzeństwa Zgierczyńskich, w małżeństwie niegdy Stanisława Zgierczyńskiego z żyjącą Józefą z Dąbrowskich Zgierczyńską spłodzonych dzieci, pod Nr. 338 i Karolowi Ejsrych majstrowi profesji szklarskiej jako opiekunowi szczególnemu tychże nieletnich, pod Nr. 258 w Warszawie zamieszkałym przez Cholewickiego Patrona Trybunału bronionym, wystawia się na publiczną sprzedaż w drodze działów:

NIERUCHOMOŚĆ Nr. 1881.

w Warszawie przy ulicy Kościelnej na gruncie czynszowym położona, prawem niepodzielnej własności do Józefy z Dąbrowskich Zgierczyńskiej i SSrów Stanisława Zgierczyńskiego należąca, składająca się:

a) Z domu frontowego od ulicy Kościelnej w części murowanego, z cegły palonej, na wapno, w części drewnianego o parterze z piwnicami sklepionemi i mieszkaniami poddasznemi pokrytego dachem jednospadkowym, w części dachówką, w części gontami pokrytym, dług. łokci 27½, szerokiego łokci 15, wysokiego łokci 5.

b) Oficyny w tyle za domem frontowym z lewej strony, pobudowanej z cegły palonej na wapno, pokrytej dachem jednospadkowym dachówką karpiówką pokrytym, o parterze z mieszkaniami poddasznemi dług. łok. 17½ szer. łok. 9 wysok. łok. 5¾.

c) Przystawki mieszczącej w sobie obecnie bufet z drzewa postawionej, dotykającej oficyny ad b) o parterze blachą żelazną pokrytej z dachem jednospadkowym.

d) Altany w ogrodzie z lewej strony postawionej, z drzewa blachą żelazną pokrytej, z dachem jednospadkowym.

e) Szopy na skład różnych sprzętów na dole z lewej strony w ogrodzie pobudowanej z drzewa w złym stanie będącej.

f) Kloaki i komorki z prawej strony w podwórzu przy bramie wjazdowej, z drzewa pobudowanych, z dachem jednospadkowym, deskami pokrytym.

g) Parkanów i ogrodzeń.

h) Przegrody pomiędzy podwórzem a ogródkiem górnym z desek heblowanych z drzwiami jednoskrzydłowemi.

i) Schodów w ogrodzie z górnej kondygnacji do dolnej w wangach o 18 stopniach.

k) Stołów i ławek w ogrodzie.

l) Drzew owocowych i krzewów w ogrodzie.

ł) Gruntu pod całą nieruchomością łokci kwadr. 2,466¾ obejmującego, z którego opłaca się czynszu rocznie do kościoła Panny Marji rs. 1kop. 20.

Obszerniejsze opisanie, relacja biegłych pospół z taksą sądownie w d. 3 (15) Maja i następnych dni 1866 r. sporządzone obejmują.

Po odbyciu w d. 25 Lipca (6 Sierpnia) 1866 roku pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych nieruchomości Nro 1881 w Warszawie, termin do drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości na dzień 6 (18)

Września 1866 r. godzinę 10 z rana, wyznaczony został, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod N-rem 549 przed W. Sadkowskim Asesorem delegowanym.

Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych przejrzeć można w kancelarji Pisarza Trybunału Wydziału III, i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rs 5,626 k. $38^3/_4$, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa, d. 26 Lipca (7 Sierpnia) 1866 r.
Juljan Czajkowski, Patron.

Po odbyciu w d. 6 (18) Września r. b. przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 1881 w Warszawie, termin do ostatecznego przysądzenia takowej wyznaczony został na dzień 7 (19) Października 1866 r. godzinę 5tą z południa, który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie, przed W. Sadkowskim Asesorem Trybunału delegowanym.

Warszawa, d. 7 (19) Września 1866 r.
Juljan Czajkowski, Patron.

(N. D. 6085). Podpisany Patron przy Trybunale Cywilnym Gubernji Warszawskiej w Warszawie w domu pod Nr. 545 zamieszkały, jako popierający sprzedaż w drodze działów dwóch nieruchomości w Warszawie pod Nr. 1152 i Nr. 1163 położonych; do Katarzyny z Szamborskich Chachałowiczowej, Mateusza Szamborskiego, Józefa Ureckiego i Anny Pauliny Ureckiej nieletniej należących i hypotecznie na ich imie uregulowanych, zawiadamia i ogłasza: iż z mocy wyroku Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie, dnia 29 Lipca (10) Sierpnia 1863 r. pomiędzy Katarzyną z Szamborskich Chachałowicz wdową, w Warszawie pod Nr. 1563 zamieskała, przez niegdy Leona Chraszczewskiego Mecenasa stawającą, przeciwko:

1. Janowi Ureckiemu w Warszawie pod Nr. 608, jako opiekunowi ad hoc Anny Pauliny Ureckiej.

2. Mateuszowi Szamborskiemu, urzędnikowi w Warszawie pod Nr. 1152 i 1163 w imieniu własnem działającemu, oraz jako przydanemu opiekunowi tejże nieletniej.

3. Józefowi Ureckiemu obywatelowi w Warszawie pod Nr. 1563 zamieszkałym, przez Wyżykowskiego Patrona stawającym zapadłego.

Dział majątku ruchomego i nieruchomego po niegdy Franciszce z Jagodzińskich Szamborskiej pozostałego, składającego się głównie z dwóch nieruchomości Nr. 1152 i Nr. 1163 w Warszawie położonych, na imie Sukcesorów współdzielących się hypotecznie uregulowanych, a w razie niemożności podzielenia ich w naturze, sprzedaż onych przez publiczną licytację postanawiającego.

Nieruchomość Nr. 1152 w Warszawie przy ulicy Łuckiej położona, składa się z domu masiv murowanego parterowego o mieszkaniach poddasznych, w części piwnicami sklepionemi pod nią znajdującemi się, dachówką karpiówką pokrytego, frontem do ulicy Łuckiej stojącego, stajenki z bali w słupy deskami krytej komórek drewnianych gontami krytych, do rozebrania zakwalifikowanych, studni balami cembrowanej nakrytej z pompą i korbą drewnianą, cegły starej dwie kupy ułożonej, bali i futer drewnianych okiennych i drzwiowych, wapna w dole, bruku w podwórzu, drzew i krzewów fruktowych i gruntu pod całą posesją czynszowego, wynoszącego łokci kw. 10,792.

Nieruchomość zaś Nr. 1163 w Warszawie przy ulicy Łuckiej położona, składa się z ogrodu fruktowego 6,200 łokci kw. obejmującego.

Biegli mianowani do oszacowania powyżej wymienionych nieruchomości szacunek pierwszej, to jest: Nr. 1152 ustanowili na rs. 5,686 kop. 30, szacunek zaś drugiej Nr. 1163 na rs. 1,724.

Oszacowania te wyrokiem Trybunału dnia 13 (25) Października 1864 r. zapadłym po twierdzone zostało.

Do odbycia sprzedaży delegowanym jest W-ny Szadkowski Asesor Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie i przed nim w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie w wydziale II, pod Nr. 549 odbyła się już dnia 31 Sierpnia (12 Września) r b, pierwsza publikacja zbioru objaśnień i warunków sprzedaży, a w dniu 18 (30) Października r. b. o godzinie 9 i pół z rana, odbędzie się druga publikacja i zarazem przygotowawcze przysądzenie.

Zbiór objaśnień i warunki sprzedaży przejrzane być mogą, u W-go Pisarza Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Warszawie wydziału II i u podpisanego Patrona sprzedaż tę popierającego.

Licytacja nieruchomości Nr. 1152, zacznie się od sumy rs. 5,686 kop. 30, a licytacja nieruchomości Nr. 1163 od sumy rs. 1,724 jako szacunku za każdą z nich taksą biegłych wynalezionego.

Ksawery Chraszczewski.

Po odbyciu przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 1152 i nieruchomości Nr. 1163 w dniu 18 (30) Października 1865 r. delegowany Aseror Trybunału, termin do ostatecznego przysądzenia obydwóch wyżej wymienionych nieruchomości na dzień 15 (27) Listopada 1865 r. godzinę 4 po południu wyznaczył, lecz gdy termin ten spadł, a w trakcie sprzedaży zszedł z tego świata Marcin Szamborski, współwłaściciel tychże nieruchomości, pozostawiwszy po sobie jedną córkę Kamillę Franciszkę dwóch imion Szamborską pannę pełnoletnią i gdy nieletnia Anna Paulina Urecka wyszła za mąż za Józefa Sałacińskiego urzędnika Banku Polskiego, przeto delegowany Asesor Trybunału rezolucją dnia 15 (27) Sierpnia 1866 r. wydaną, nowy termin do ostatecznego rzeczonych nieruchomości przysądzenia na dzeń 12 (24) Września 1866 r. godzinę $5^1/_2$ po południu wyznaczył, z powodu zaś spadnięcia i tego terminu delegowany Asesor, rezolucją dnia 13 (25) Września 1866 r. wydaną, nowy termin na dzień 27 Września (9 Października) 1866 r. godzinę 5 z południa wyznaczył i w terminie tym w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego Warszawskiego w wydziale II, ostateczna sprzedaż obydwóch nieruchomości przed W-ym Sadkowskim Asesorem tegoż Trybunału odbędzie się.

Do licytowania nieruchomości Nr. 1152 złożyć należy na vadium sumę rs. 400, do licytowania zaś nieruchomości Nr. 1163 takąż sumę rs 400

Ksawery Chraszczewski.

(N. D. 6060)

Podpisany Patron Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr 549*a* zamieszkały, jako Obrońca Konstantego Mierzejewskiego obywatela, współwłaściciela nieruchomości Nr. 1512*a* w Warszawie położonej, tamże zamieszkałego, zawiadania i ogłasza, iż na podstawie dwóch wyroków, mianowicie:

Jednego z dnia 7 (19) Października 1865 r. dział majątku ruchomego i nieruchomego, po Wandzie z Hauszyldów Mierzejewskiej pozostałego, nakazującego oraz oszacowanie i sprzedaż nieruchomości Nr. 1512*a*, w Warszawie, na wypadek niemożności dogodnego podziału w naturze i dalsze czynności związkowe rozporządzająceego.

Drugiego z dnia 14 (26) Marca 1866 r. opinią o niepodzielności, tudzież taksę rzeczonej nieruchomości, przez biegłych przysięgłych sporządzoną zatwierdzającego.

Obudwóch z powództwa wyżej wymienionego Konstantego Mierzejewskiego, przeciwko Janowi Weinert Sędziemu Apelacyjnemu, jako opiekunowi szczególnemu nieletnich: Czesława, Marji, Bronisławy, Jana i Wandy rodzeństwa Mierzejewskich w małżeństwie Konstantego Mierzejewskiego, z niegdy Wandą z Hauszyldów Mierzejewską spłodzonych dzieci, w Warszawie pod Nr. 490/1, oraz Antoniemu Hauszyld obywatelowi, jako opiekunowi przydanemu tychże nieletnich, pod Nr. 1512*a* zamieszkałym, przez Zygmunta Krysińskiego, Obrońcę przy Senacie stawającym, w Trybunale Cywilnym Warszawskim zapadłych, wystawia się na publiczną sprzedaż:

NIERUCHOMOŚĆ Nr. 1512 lit. *A.*

w Warszawie przy ulicy Złotej, na gruncie emfiteutycznyw położona, prawem niepodzielnej własności do SS-rów Wandy z Hauszyldów Mierzejewskiej, oraz do Konstantego Mierzejewskiego należąca, składająca się:

a. Z domu frontowego masiv murowanego, z cegły palonej na wapno, o suterynach, parterze, pierwszem i drugiem piętrze, blachą żelazną pokrytego, długiego łokci $24^1/_2$, szerok. łok. 25, wysok. łok 22.

b. Komórek w podwórzu, równolegle do powzższego domu postawionych, o parlerze i piętrze z drzewa na podmurowaniu blachą żelazną pokrytych.

c. Wozowni i stajni na podmurowaniu z drzewa pobudowanych, blachą żelazną pokrytych.

d. Kloak z drzewa o 4 sedesach, blachą żelazną pokrytych

e. Studni wraz z pompą z drzewa, drzewem cembrowanej.

f. Domku z drzewa gontami pokrytego, długości łokci 12, srerokości łokci $9^1/_2$, wysokości łokci 5.

g. Mieszkanie dla stróża szczytem do parkanu frontowego z drzewa pobudowanego, pokrytego gontami.

h. Parkan wraz z bramą i furtką w słupy zakopane, balami wyłożonego, długości łokci 19, wysokości łokci 4.

i. Sztachet z furtką, długości łokci 30, wysokości łokci $3^1/_2$.

k. Gołębnika.

l. Domu na wapno.

ł. Piwnicy deskami ziemią nakrytej

m. Kręgielni z łat.

n. Altanki z łat.

o. Podwórza brukowanego łokci kwadratowych $2784^1/_2$.

p. Ogrodu warzywnego i owocowego, łokci kwadratowych 2913.

Z gruntu pod tą nieruchomością będącego, opłaca się corocznie czynszu in recognitionem domini directi rs. 5 kop. 25.

Obszerniejsze opisanie, relacja biegłych pospół z taksą sądownie, w dniu 7 (19) Lutego i następnych dni 1866 r. sporządzone obejmują.

Po odbyciu w dniu 25 Lipca (6 Sierpnia) 1866 r. pierwszej publikacji zbioru objaśnień i warunków licytacyjnych nieruchomości Nr. 1512A w Warszawie, termin do drugiej publikacji, a zarazem przygotowawczego przysądzenia rzeczonej nieruchomości, na dzień 6 (18) Września 1866 r. godzinę 10 z rana, wyznaczony został, ktory się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przy ulicy Długiej pod N. 549, przed W-ym Dobrskim Sędzią delegowanym.

Zbiór objaśnień i warunków licytacyjnych, przejrzać można w Kancelarji Podpisarza Trybunału wydziału II i u podpisanego Patrona sprzedaż popierającego.

Licytacja zacznie się od sumy rs. 15,628 kop. 60, jako szacunku taksą biegłych wynalezionego.

Warszawa d. 26 Lipca (7 Sierpnia) 1866 r.
Juljan Czajkowski, Patron.

Po odbyciu w dniu 6 (18) Września r. b. przygotowawczego przysądzenia nieruchomości Nr. 1512A w Warszawie, termin do ostatecznego przysądzenia takowej wyznaczony został na dzień 6 (18) Października 1866 r. godzinę 4 z południa. który się odbędzie w miejscu zwykłych posiedzeń Trybunału Cywilnego w Warszawie przed W. Dobrskim Sędzią delegowanym.

Warszawa dnia 7 (19) Września 1866 r.
Juljan Czajkowski, Patron.

(N. D. *6084*)

W moc wyroków Trybunału Radomskiego w Radomiu d. 1 (13) Maja i 19 Września (1 Października) 1862 r. zapadłych na powództwo Mieczysława i Antoniny z Boskich małżonków Więckowskich tudzież Jana Boskiego w Dobrach Ostrołęce Okręgu Radomskim zamieszkałych, przedane zostały w d 19 (31) Stycznia 1863 r. w drodze działów Dobra Ziemskie Wistka w Okręgu Opoczyńskim położone. Z powodu że nabywca tych Dóbr Jan Boski warunków nabycia nie spełnił, przedsiewziętą jest relicytacja na koszt i risiko tegoż Boskiego. Dobra Wistka uregulowane są hypotecznie w $^2/_3$ częściach na Jana Boskiego, a w $^1/_3$ części na nieletniego Zygmunta Boskiego, którego opiekunem głównym do tego interesu jest Juljusz Boki w Dobrach dziedzicznych Bobrownikach Ok. Kozienieckim, opiekunem zaś przydanym Bolesław Krasiński w dobrach własnych Janikowie Okręgu Opoczyńskim zamieszkali.

Relicytacja popieraną jest przez podpisanego Patrona imieniem opieki nieletniego Zygmunta Boskiego z mocy uchwały Rady familijnej pod powagą Sądu Pokoju Okręgu Opoczyńskiego d. 31 Maja (12 Czerwca) r. b. wydanej. Dobra Wistka odległe od Radomia mil 4, od rzeki Pilicy mil 4, mają ogółem rozległości włók 33 mórg 18, prętów 257, pręcików 63, z której lasu włók 6 mórg 20, prętów 198, pręcików 50. Zabudowania ekonomiczne prawie wszystkie murowane. Propinacja wynosiła rubli sr 90. Gleba ziemi żytnia.

Szacunek taksą wynaleziony wynosi rubli sr. 25,500 i od tej licytacja wywołaną zostanie, a w braku licytantów od $^2/_3$ części tego szacunku. Obszerniejszy opis Dóbr i warunki przedaży odczytać można w kancelarji Pisarza Trybunału w Radomiu i u podpisanego Patrona. Pierwsze ogłoszenie warunków przedaży nastąpi w d. 1 (13) Września r. b. o godzinie 10 z rana na audjencji Trybunału Radomskiego w Radomiu.

Radom d. 25 Lipca (6 Sierpnia) 1866 r.
Władysław Jawornicki Patron.

Po ogłoszeniu w dniu dzisiejszym warunków przedaży, termin do drugiego ogłoszenia i przygotowawczej licytacji oznaczony jest na d. 15 (27) Września r. b. godzinę 10 z rana.

Radom d. 1 (13 Września 1866 r.
Jawornicki Patron.

W dniu 15 (27) Września r. b. odbyto termin przygotowawczy przedaży; przedaż stanowcza nastąpi w dniu 4 (16) Października r. b. o godzinie 10 z rana.

Radom d. 15 (27) Września 1866 r.
Jawornicki Patron.

(N. D. 6079) W dniu 20 Września (2 Października) r. b. o godzinie 10 z rana, meble jesionowe, zegar wiedeński, lampy, oksefty żelaznemi obręczami obite i t. p, zaś w dniu 21 Września (3 Października) r. b. o godzinie 10 z rana, meble jesionowe, lustro, lampa i t. p., jak równie w dniu 23 Września (5 Października) r. b. o godzinie 10 z rana, fortepian palisandrowy, bilard palisandrowy, meble machoniowe i t. p., wszystkie jako prawnie w egzekucji sądowej zajęte na targu publicznym za Żelazną bramą w Warszawie, przez publiczną licytację sprzedane będą.

J. Szymanowski Komornik.

(N. D. 6066). Nieruchomość w Warszawie pod Nr. 937 i 8 przy ulicy Zatylki położoną, sprzedaną zostanie w drodze działów w dniu 26 Września (8 Października) 1866 r. o godzinie 4-ej z południa przed W. Garwolińskim Sędzią Delegowanym w Wydziale III. Trybunału Cywilnego w Warszawie pod Nr. 549, a to pod nader dogodnemi warunkami, albowiem znaczna część jej szacunku zostanie przy gruncie aż do pełnoletności dzielących się teraźniejszych jej współwłaścicieli za procentem prawnym. Licytacja zacznie się od cyfry przez Trybunał obniżonej. Vadjum wynosi rs. 750 w gotowiźnie

Wincenty Grobicki Mecenas w Warszawie pod Nr. 2238 przy ulicy Nalewki zamieszkały.

DONIESIENIA PRYWATNE.

(N. D. *6124*) *Sprostowanie*:

W numerze 215 Dziennika Warszawskiego, z dnia 18 (30) Września r. b., w Dodatku do tegoż Numeru na czwartej stronnicy, to jest: na 2100, w szpalcie czwartej, w obwieszczeniu subhastacyjnem, podanem przez Pisarza Trybunału Lubelskiego, zaszła pomyłka drukarska, co do tytułu tego obwieszczenia, wydrukowano Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Warszawskiej w Kaliszu, a powinien być właściwy, Pisarz Trybunału Cywilnego Gubernji Lubelskiej w Lublinie, i w wierszu jedenastym od góry, po wyrazie hypotecznie, wydrukowano obciążonej, lecz czytać należy zabezpieczonej,—które to pomyłki prostują się.

W Drukarni Rządowej przy Komisji Rządowej Oświecenia Publicznego. Za pozwoleniem Cenzury